

dialogi

Miesięcznik pedagogiczny

Nr 10 (227)
Grudzień 2018
Szczecin
ISSN 2300-9691



**Od iskierki do płomienia,
od płomienia do żaru serc...**



W Pałacu Młodzieży
MIKOŁAJ
Zdjęcia: Monika Wilczyńska



„Dialogi” Miesięcznik**Pedagogiczny**

e-mail:

dialogi@palac.szczecin.pl

Wydawca:

Pałac Młodzieży –
Pomorskie Centrum
Edukacji

Redagują:

Ewa Karasińska
(redaktor naczelna)

Ryszard Goclan
(redaktor techniczny)

Kolegium redakcyjne:

Paweł Bartnik
Katarzyna Fenczak
*Róża Czerniawska-
Karcz*
Bogdan Matłowski
Wiesław Seidler
Zastrzegamy sobie
prawo do skracania,
opracowań,
redagowania
i adiustacji tekstów
oraz zmiany ich
tytułów.

Za treść ogłoszeń
odpowiedzialności
nie ponosimy.

Adres redakcji:

Pałac Młodzieży – PCE
al. Piastów 7
70-327 Szczecin
tel. 91 422 52 61

Strona internetowa:

[https://pe.szczecin.pl/
chapter_201347.asp](https://pe.szczecin.pl/chapter_201347.asp)

W numerze:

- * **Moje wigilie
i bożonarodzeniowy
czas w wersach
poskładane...** 4-5
- Relacje z akcji
charytatywnych:*
- * **XVIII Liceum
Ogólnokształcące** 6-8
- * **Zespół Szkół
Ogólnokształcących Nr 4** .. 9-11



- * **Zespół Szkół
Ogólnokształcących Nr 6** ... 12
- * **Zespół Szkół Nr 6** 13-16
- * **Specjalny Ośrodek
Szkolno-
wychowawczy Nr 1** 17-18
- * **Specjalny Ośrodek
Szkolno-
wychowawczy Nr 2** 19-20



- * **Zespół Szkół
Budowlanych** 21
- * **Zespół Szkół
Rzemieślniczych** 22
- * **Zachodniopomorskie
Centrum Edukacji
Morskiej
i Politechnicznej** 23-24
- * **Szkoła Podstawowa Nr 7...** 25-26
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 10** 27
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 11** 28-29
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 13** 30
- * **Szkoła Podstawowa Nr 37
i Gimnazjum Nr 7** 31-32
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 51** 32
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 53** 33-35
- * **Przedszkole
Publiczne Nr 44** 36
- * **Przedszkole
Publiczne Nr 53** 37
- * **Świąteczny relaks
z książką** 38
- * **CUD** ⁽³⁾ 39
- * **Szkoła
Podstawowa Nr 69** 40



- * **Z wiatrem w żaglach** 41-52

**Warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje
Sala do wynajęcia**

Pałac Młodzieży oferuje do wynajęcia salę multimedialną na 50 osób. Sala znajduje się w budynku nowej siedziby, przy al. Piastów 7 (centrum Szczecina). Wyposażona jest w nowoczesny sprzęt techniczny, m.in. projektor, rzutnik multimedialny i nagłośnienie w systemie dźwiękowym dolby surround. Można tu zorganizować m.in. warsztaty, konferencje, spotkania, projekcje. Gwarantujemy pomoc techniczną przy obsłudze.

Warunki wynajmu i terminy rezerwacji – w sekretariacie PM-PCE, tel. 91 422 52 61



Mnożenie przez dzielenie

Okres przed świętami Bożego Narodzenia to czas wyjątkowy. Myślmy nie tylko o najbliższych. Potrafimy dzielić się swoją pomocą i empatią z tymi, którzy tej pomocy najbardziej potrzebują - starymi, chorymi, biednymi. Wielkie i całkiem małe odruchy serca dotyczą też zwierząt w schroniskach i tych bezdomnych, na ulicach naszych miast. Stajemy się nieobojętni na los pokrzywdzonych. Niech zatem ten magiczny czas i nasza szlachetność trwają nie tylko w tym okresie, ale jak rok długi. Przez 12 miesięcy dzielimy się z innymi, gdyż to wzbogaca nas i czyni ten świat lepszym.

Zdrowych, rodzinnych świąt przy stołach, na których nie powinno zabraknąć nakrycia dla potrzebujących.

Redakcja „Dialogów

Śnieżne Boże Narodzenie

*Śnieżą się świąteczne pozdrowienia
Lecą skłębionymi chmurami
Na troski i zmartwienia
Dzisiaj już zapomniane*

*Śnieżą się opłatkami
kruche życzenia –
Pokój
Miłość Zdrowie
Wiara i Nadzieja
Zawsze do s p e ł n i e n i a*



*Śnieży się Czas Święty
Bożego Narodzenia
Śnieży dla N A S*

wigilijny wieczór

*Już Czas!
Spójrz! niebo jarzy się jak drzewko
bombkami gwiazd
Za chwilę opłatek
okruszkami życzeń
rozsypane się obficie
Śnieg zadzwoni kołędą wesołą
Zasiądziemy do stołu
zapachnie sianko i
świerkowy las
pierożki i barszcz
karp zalsni łuską złotą
westchnienie a może ła
wpadnie jak śliwka
do kompotu*

*Prezenty zaszeleszczą
w rączkach małych
(nareszcie odpoczną mikołaje)
Cisza zimowa usiądzie przy oknie
na Pasterkę z nami poczeka
Pójdziemy jak niegdyś pasterze
powitać Boga Człowieka*

*zimowo już grudniowo
noc na długość oczekiwania*

*aż zabłyśnie gwiazda
jej blask zamieni
w Słowo
niewypowiedziane dotąd
życzenie
ONO
dla ciebie i dla mnie
się Stanie*

*życzenia pragnienia wzruszenia
pełne
Bożego Narodzenia*

*okruszek Opłatka
pochylona Matka
kołęda nucona
nocą rozświetlona
droga na Pasterkę
w papierkach z prezentów*



*i modlitwa cicha
jak stajenka
w czapie śnieżącego
nadzieją Czasu*

*Boże Narodzenie
w nas*

a może tak?

O BOŻYM NARODZENIU MOJE ZAMYŚLENIE

*tobie życzenia
tobie spełnienie
tobie wieczera
i radość kołędy*

*tobie prezenty
i noc grudniowa
ośnieżona okruszkiem
pojednania
z samym sobą
tobie to wszystko
A Bogu?*



Noc grudniowa... Ciemna, zimna noc. Jedyne odległe gwiazdziste niebo śle słabe światło utrudzonym wędrowcom. Uśpione miasteczko. W ciemnej nieprzyjaznej ciszy głucho dźwięczy pukanie do drzwi. Oczekiwanie pośpiesznie bijących serc kobiety i mężczyzny. Nadzieja! Może tutaj w końcu wędrowki kres? Nie. Gburowate warknięcia – Nie ma miejsc! – łoskot zatraskiwanych drzwi. Przygarbione ramiona mężczyzny z żalem spoglądającego na cierpiącą, udręczoną, brzemienną kobietę na grzbiecie osiołka. Jedyne zwierzę ze współczuciem niesie błogosławiony ciężar Matki i Dziecka. Wszędzie zamknięte drzwi, zasłonięte okna, nieprzychylne spojrzenia, oschłe zimne serca... Maria ostatkiem sił znosi narastający coraz częściej ból... Józef podtrzymuje osuwającą się z osiołka kobietę. Zrozpaczony rozgląda się w ciemności. Niegościnnie Betlejem za nimi. Nieznana droga przed. Osiołek unosi zmęczony łeb, prychnął i wolno schodzi z drogi. Józef nie protestuje. Idzie za nim. Marii wyrwa się ze spieczonych ust kolejny jęk... Omdlewa... Przed nimi ciemny kształt jakiegoś domostwa... Ciepły zapach siana i zwierząt... Mała stajnia... W niej przy żłobie wół żuje spokojnie. Powoli odwraca łeb, spogląda na zdrożonych podróżnych, zachęcająco mruży łagodnie oczy i odsuwa się od żłobu... Józef ostrożnie układa cierpiącą Marię na miękkim sianie, zwilża jej skronie i usta wodą z koryta stojącego w kącie stajni. Rozciera zziębnięte dłonie. Zastanawia się, czy wie jak ma pomóc żonie? Jak pomóc przyjść na świat oczekiwanemu Dziecku? Gdyby byli w Nazarecie? Och, tam byłaby przy Marii cała Rodzina. Kobiety by się Nią zajęły, pomogły urodzić Dziecię. A tu! On sam na sam z nieznanym. Maria jęczy, bóle coraz silniejsze, coraz częstsze...

Bóg -Człowiek też rodzi się w kobiecej męce... Józef pomaga jak może. - Jak to dobrze, że chociaż ta stajnia się zdarzyła przy drodze. Zacisznie. Ciepło od oddechów zwierząt. Osioł zachęcony przez wołu chętnie zajął się świeżym sianem, pomrukuje z zadowoleniem. Od czasu do czasu spogląda na cierpiącą kobietę i z czułością liże ciepłym językiem jej ręce.

Krzyk. Krzyk Dziecka w małej stajence! Gdzieś na samotnej Ziemi, między nocą a świtem

Bóg-Człowiek na świat przyszedł! Maria oddycha powoli, drżąc jej ręce, gdy tuli do serca nowo narodzone Dziecię. – Jak to dobrze, że chociaż ta stajnia, bo ciepło od przyjaznych zwierząt, bo woda w korycie na obmycie maleńkiego ciała, bo świeże sianko pod rąbek zamiast poduszeczki, bo chociaż żłób zamiast kołyski. – Czy tak chciałeś, Panie, powitać na Ziemi Syna? – szepcze Maria zdumiona. Obolała, umęczona, ale już szczęśliwa czuwa w ciemności nad snem Syna i Józefa. – Byle jak najszybciej dopełnić spisu i wracać, wracać do Nazaretu! Do domu, do swoich, do rodziny i przy-

jaciół. Świat obcych taki wielki i taki niezyciwy. Cicha ta noc i taka jasna. Skąd nad stajnią taka płonąca gwiazda? To dobrze. Nie trzeba palić światła. Mógłby przyjść jeszcze gospodarz stajni i wyrzucić z niej nieproszonych gości. A przecież muszą nabrać nieco sił przed drogą. Muszą chociaż trochę odpocząć. I Dziecko! I Józef! Wszystko będzie dobrze. Na szczęście urodził się taki silny i taki piękny chłopiec! Będzie dobrze!

W dwa tysiące lat później...

Grudniowa noc, jak co roku. Wcale nie cicha i nie ciemna. Nie tylko niebo rozjarzone tysiącami gwiazd. Jarzą się kolorowymi światełkami setki tysięcy wsi i miast. Płoną girlandy, migocą neony, dźwięczy muzyka, iluminacja nadchodzących świąt. Byle bogaciej, byle jaskrawiej, byle kolorowo ozdobić noc, dom, drzewko, stół... Byle zdążyć kupić prezenty... i jak je zdobyć, wybrać, rozdzielić... komu i za co? Och! tyle zachodu, tyle biegania, tyle troski, by zdobyć pieniądze i je wydać...Więc pośpiech... pośpiech...pośpiech. Trzeba pamiętać o tradycji – 12 potraw albo liczba nieparzysta, koniecznie choinka, (jaką wybrać? ma być żywa, sztuczna, biała, zielona, złocista?), stół obfity, (aby przez cały rok niczego nie brakło), na nim opłatek i życzenia, powinna być też chęć pojednania i ewangelia, potem prezenty, kolędy i Pasterka, a potem święta, święta, święta... wizyty, goście, znów prezenty... I mija Czas.

Czy aby święty?

Czy wszystkie drzwi są dziś otwarte i świecą okna gościnnym światłem?

Czy wszędzie czeka puste krzesło na zdrożonego nocą gościa?

Czy wszędzie rodzi się w miłości oczekiwane zawsze Dziecko?

Czy Józef z Marią są bezdomni, bo brakło miejsca dla ubogich?

A my już po kolacji syci, możemy swe prezenty liczyć? Czy w tym bezpiecznym naszym świecie, zdobionym lampek milionami jest miejsce na odruchy serca?

Czy Bóg się rodzi między nami?

Wszystkim, a szczególnie tym, którzy oczekują bez pośpiechu i iluminacji, a z refleksją i wzruszeniem, na te najpiękniejsze w naszym życiu święta, składam moje

życzenia wigilijne...(i nie tylko)

uśmiechaj się idź zawsze drogą prostą podaj rękę temu

który się potknął nie rzucaj kamieniem połam się chlebem

dziel szczęście między żłaknionych

czekaj na niespodziewanego gościa nie mów

nie mów nigdy nikomu o nikim nic złego

wybacz do serca przytul i kochaj kochaj kochaj

do tchu ostatniego

Róża Czerniawska-Karcz



Nawet najmniejszy uczynek się liczy. Zostańmy zapalnicami w pomaganiu.

Od iskierki do płomienia, od płomienia do żaru serc.

Każdy nawet najmniejszy dobry uczynek jednego człowieka jest jak iskra. Z wielu właśnie takich małych iluminacji może powstać prawdziwy żar uczuć. Serca palące się do niesienia pomocy mogą sprawić, by świat przepełniony nienawiścią, obrzydzeniem i brakiem tolerancji wobec bliźniego, stał się przyjaznym każdemu stworzeniu. Taką logiką kierują się organizatorzy i wolontariusze akcji charytatywnej „*Podaruj Dzieciom Iskierkę Radości – Szczecińskie Szkoły Potrzebującym*”.

24 listopada 2018 roku w szczecińskim centrum handlowym Galeria Kaskada odbyła się inauguracja 18. edycji naszej wspaniałej akcji. Całe widowisko trwało co prawda tylko siedem godzin, przygotowania do tego wydarzenia zajęły jednak o wiele więcej czasu. Byłem świadkiem jak koordynator akcji, pani Wioletta Kobzdej, wraz ze swoją wspaniałą ekipą w pocie czoła poszukiwała sponsorów ofiarujących przedmioty na licytację i próbowała nagłośnić informację o akcji i dotrzeć z nią do jak największego grona odbiorców. Tworzyła przy tym bardzo przyjemną atmosferę. Największe wrażenie podczas całej organizacji zrobiła na mnie wizyta w radiu ESKA. Parę dni przed akcją

pani Kobzdej zabrała Kamilę Luranc, Natalię Szwabę, Patrycję Grzywacz i mnie na wywiad z Grzegorzem Piepkę. Prezenter przywitał nas z uśmiechem i zaprowadził pod studio nagraniowe. Niestety ze względu na przepisy BHP do studia mogło wejść maksymalnie trzech gości. Do nagrywek wybrano koordynatorkę Iskierki, Kamilę i mnie. Spodobało mi się to, że mogliśmy swobodnie wypowiedzieć się na temat akcji. Zawsze lubiłem mówić do mikrofonu. Poczułem się jak w niebie. Takich przeżyć się szybko nie zapomina. Dziewczyny, które nie brały udziału w wywiadzie, również zdobyły nowe doświadczenia, ponieważ miały szansę porozmawiać z dziennikarzami radiowymi i przyrzeć się ich pracy.

Tydzień przed zdarzeniem w naszej szkole zorganizowano również nabór dla ludzi chcących zaprezentować się wokalnie na scenie w Galerii Kaskada. Zgłosiło się 6 osób. Ze względu na tak małą liczbę osób każdy mógł wystąpić. Mieliśmy zadanie, by rozpocząć akcję „*Iskierkowym hymnem*”, a ochotnicy mogli przygotować występ solowy. Cztery osoby podniosły rękawicę. Całym blokiem muzycznym zajmowała się pani Małgorzata Sass.

Najpracowitszym czasem dla uczniów był zdecydowanie piątek 23 listopada, dzień przed całą akcją. Grupa wolontariuszy z własnej woli została, by pomóc pani Wioletcie Kobzdej i pani Annie Sawickiej dopiąć wszystko na ostatni guzik. Musieliśmy przygotować plakaty, zrobić i wydrukować vouchery i kolorowanki dla dzieci czekających w kolejce do malowania twarzy, nakręcić film zapraszający na wydarzenia do wystawienia na tablicy Iskierki Radości na Facebook'u, a prezenterzy dodatkowo nauczyć się nowego scenariusza. Prace trwały do późna, lecz wszyscy podchodziliśmy do tego z humorem i nie męczylimy się, traktując to nie jako obowiązek, lecz zabawę. W trakcie tych paru wesoło spędzonych godzin zawiązało się kilka kwitnących do dzisiaj znajomości.

Nadeszła sobota. Wszyscy byliśmy szczerze podekscytowani, ponieważ o godzinie 11, po wielu staraniach, nareszcie mogliśmy pokazać rezultaty naszej ciężkiej pracy. Wszyscy byli w centrum handlowym już od godziny dziewiętej, by dopiąć wszystko na ostatni guzik. Dmuchał balony, dostrajaliśmy instrumenty, przygotowaliśmy scenę i stoiska. Każdy wolontariusz dostał plakietkę z nazwą pełnionej przez niego funkcji. Ja miałem „*Punkt Informacyjny*”. Scena po przygotowaniu wyglądała cud-

nie. Na podwyższeniu widniały kosze pełne pluszowych misiów na tle ogromnego plakatu przedstawiającego naszą akcję, udekorowanego błyszczącymi, czerwonymi balonami. Dookoła sceny zostały porozstawiane krzeselka dla ważnych gości i mniejsze plakaty na sztalugach, pod którymi leżały przedmioty na aukcję. Minęła godzina jedenaśta, tłum się powoli zbierał przed sceną, a prezy-



dent Szczecina lekko się spóźnił. Organizatorzy powiedzieli nam, żebyśmy w czasie kiedy nie ma jeszcze gościa specjalnego, nie rozpoczęli apelu i nawoływali śpiewem więcej publiki. Akcja rozpoczęła się punktualnie, dwukrotnie powtórzonym hymnem „Iskierki”. Kiedy prezydent zasiadł w strefie VIP, nareszcie mogliśmy odczytać parę słów o Iskierce Radości. XVIII Liceum Ogólnokształcące wyszkoliło na tę uroczystą okazję trzy pary prowadzące. Występowałem razem z Oliwią Binkowską na pierwszej zmianie. Było przepięknie. Dawno nie widziałem, żeby aż tak wielka gromada ludzi przybyła, by nieść pomoc potrzebującym. Po krótkim wstępie mieliśmy zaszczyt zaprosić na scenę Prezydenta Piotra Krzystka i radnego Mirosława Żylika, byłego dyrektora LO18, by powiedzieli parę słów od siebie. Po szybkiej przemowie Szanownych Panów Oliwia wywołała na scenę pierwszych wykonawców. Bardzo roztańczona grupa przedszkolaków przykuła uwagę i wrzuciła niejedną osobę na widowni. Po zejściu szkrabów ze sceny zaczęła się pierwsza licytacja. Pan Żylik i prowadzący sprzedawali na początku na aukcji małe rzeczy, lecz mimo swojego rozmiaru przedmioty osiągały naprawdę ogromne sumy. Po licytacji nadszedł czas na kolejnych wykonawców. Po występie następowała kolejna licytacja i w ten sposób przeplatało się to aż do godziny 18. Na aukcjach sprzedawano najróżniejsze przedmioty. Poczynając od słodkich misiów i maskotki Shreka, kończąc na voucherach o ogromnej wartości. Najkosztowniejszymi rzeczami, jakie mieliśmy na licytacji, był kurs na prawo jazdy, zaproszenia do spa oraz voucher do wypożyczalni aut.

Największą sumę osiągnęła dosyć niepozorna pałka milicyjna, która towarzyszyła tej akcji przez długie lata. Spierał się o nią pan Mirosław Żylik z panem prezydentem. Nieraz podczas licytowania przedmiotu zdarzała się sytuacja, w której w niewiedzy walczyły ze sobą matka z córką. Na scenie jak i na widowni nie brakowało śmiechu.

Przed szczodrym tłumem pojawiło się wielu wykonawców w każdym wieku. Od rozbrykanych przedszkolaków po utalentowanych licealistów i pięknie grających dorosłych. Każde przedstawienie było przepiękne, ale w pamięć najbardziej zapadli mi moi przyjaciele. Najpierw kolega Kacper „Bocian” Bociński wykazał się wariacją hymnu Iskierki w formie rapu. Jego wykonanie zwałało z nóg, robiło ogromne wrażenie. Później Andżelika Szymańska pokazała, na co ją stać i zaparła dech w niejednej piersi piosenką z bajki „Pocahontas” pt. „Kolorowy wiatr” oraz równie pięknym utworem „Udało prawie się” z bajki „Księżniczka i Żaba”, spełniło się również w ten sposób jej marzenie o zaśpiewaniu piosenek, których mimo chęci nie mogła wcześniej zaśpiewać przed publiką. Potem wystąpiła Oliwia Wnuk, grając na pięknie wybrzmiewającej gitarze akustycznej z klasykiem polskiej piosenki popularnej, utworem grupy Rotary, „Na jednej z dzikich plaż”. Jej wersja była delikatniejsza od oryginału. Sam wystąpiłem ze swoją interpretacją „Wicked Game” od zespołu Stone Sour. Uważam, że mogłem wypaść o wiele lepiej, na szczęście mogę stwierdzić po oklaskach i pochwałach ze strony aktorów z Teatru Polskiego i nie tylko, że mój występ spodobał się publice.

W czasie kiedy na podwyższeniu było słychać gwar licytacji, na całym piętrze Galerii Kaskada rociągały się piękne stoiska. Wolontariusze malowali twarze, splatali kolorowe warkocze, sprzedawali ozdoby świąteczne i losy, za drobną opłatą robili zdjęcia w Iskierkowej Fotobudce, pilnowali wpisów do Iskierkowej Księgi. Ci o najmocniejszych nogach chodzili z puszkami na datki. Kiedy skończyłem prowadzić razem z Filipem, przyjacielem z klasy, przeszliśmy się po każdym stoisku. Nie minęła chwila, a pomalowaliśmy sobie twarze, poprosiliśmy koleżanki o zrobienie fioletowych warkoczyków, kupiliśmy gwiazdkę origami na stoisku świątecznym, porobiliśmy sobie zdjęcia z licealistą przebranym za Pikachu i poszliśmy do fotobudki. Jeszcze przed spotkaniem z Filipem miałem szansę wykorzystać darmowe jedzenie i zniżki dla wolontariuszy z prezenterką z 3 pary, Natalią Szwabą. Pani Kobzdej wpadła na fenomenalny pomysł, żeby podzwonić po restauracjach i popytać o ulgi dla ciężko pracujących wolontariuszy. To było prawdziwe wybawienie, zwłaszcza dla tych najbardziej zaangażowanych wolontariuszy, którzy z przejęcia bądź pośpiechu nie mogli zjeść nawet śniadania.

Impreza zakończyła się bardzo hucznie. Po sprzedaniu ostatniego przedmiotu i odczytaniu przez pierwszą parę ostatnich życzeń na scenę weszli wszyscy organizatorzy, prezenterzy, licealiści i parę osób z widowni. Finałem była lekko improwizowana piosenka „Uptown Funk” Bruno Mars’a w wykonaniu wspaniałej Klaudii Kowalczyk z moim wsparciem wokalnym i tańczącym tłem na scenie. Wielką furorę zrobił jeden starszy pan w okularach ze swoim wiekowym tańcem.

W ten sposób kolejna inauguracja Iskierki Radości dobiegła końca. Wolontariusze z XVIII LO nie mają jednak dosyć i przyłączyli się do kolejnej iskierkowej akcji – „Serdużkowej Paczki”. Uczniowie wraz z nauczycielami już po raz trzeci mają za zadanie przygotować świąteczne paczki dla podopiecznych Centrum Specjalnego Caritas ze Schroniska dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Strzałowskiej. Razem przygotowujemy 31 paczek.

Pieniądze zbierane w ramach Iskierki przekazywane są zawsze na rzecz potrzebujących dzieci. Biorąc udział w *Iskierce Radości*, zdobyłem ogromne doświadczenie. **Nauczyłem się, ile można działać, stawia-**

jąc przed sobą szczytne cele i ile można zrobić, mając wokół siebie przyjaciół, którzy pomogą w potrzebie. Wspomnienia, które zyskałem, będąc wolontariuszem, zostaną ze mną na lata. Jestem bardzo wdzięczny organizatorom, którzy pozwolili mi w tym uczestniczyć. Zachęcam do brania udziału w akcjach charytatywnych. Nawet najmniejszy uczynek się liczy. Zostańmy zapaleńcami w pomaganiu. Od iskierki do płomienia, od płomienia do żaru serc.

Jakub Jędrzejewski 1b
– uczeń z XVIII LO w ZS Nr 5
Zdjęcia: Marcin Andrusiuk



Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 4

Podziel się, a będziesz bogatszy

Koło wolontariuszy w ZSO Nr 4 w Szczecinie działa od 11 lat i współpracuje z organizacjami pozarządowymi: Caritasem Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej, Polskim Czerwonym Krzyżem, Bankiem Żywności, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz z instytucjami kultury - Domem Kultury „Słowianin”.

W ramach współpracy z tymi organizacjami bierzemy udział w cyklicznym i jednorazowym wolontariacie akcyjnym:

- Mikołajkach w Szczecińskim Domu Sportu dla prawie tysiąca dzieci ze szczecińskich ośrodków opiekuńczo-wychowawczych, rodzinnych domów dziecka, dzieci z ośrodków szkolno-wychowawczych, przedszkoli, szkół specjalnych. Przygotowujemy w dniu poprzedzającym, dla wszystkich uczestników, paczki oraz w trakcie imprezy pełnimy rolę pomocników Świętego Mikołaja.

- W Dniu Dziecka w Teatrze Letnim – dla najmłodszych potrzebujących mieszkańców Szczecina, (udział w tej imprezie bierze udział ok. 1000 dzieci). W trakcie imprezy rozdajemy dzieciom balony, drobne słodycze, upominki ufundowane przez sponsora oraz pomagamy przy towarzyszących spotkaniu zabawach, w których uczestniczą zaproszone dzieci

- Wigilie i śniadania wielkanocne dla ponad 400 osób w DK „Słowianin”. Uczestnikami tego wyjątkowego, świątecznego spotkania są najbardziej potrzebujący mieszkańcy Szczecina – osoby samotne, bezdomne i ubogie, które zasiadają przy jednym stole wraz z przedstawicielami kościoła, miasta i województwa. Naszą rolą jest po-

dać przygotowane wcześniej posiłki każdemu uczestnikowi świątecznej imprezy.

- Zbiórki żywności w ramach akcji „*Tak, pomagam*” w sklepach (Netto, Biedronka) przed świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocnymi, podczas których zbieramy od 800 do 1500 kg produktów spożywczych

- Zbiórki żywności w ramach akcji Banku Żywności w sklepach Lidl. Łącznie we wszystkich ubiegłorocznych zbiórkach zebraliśmy ponad 2,5 tony żywności

- Zbiórka upominków w szkole wśród uczniów i nauczycieli i przygotowanie paczek dla uczestników Świątecznego Obiadu dla starszych, samotnych i bezdomnych w Arcybiskupim Wyższym Seminarium Duchownym, którzy choć w ten sposób mogą poczuć magię świąt

- Zbiórki żywności i kocy dla zwierząt przebywających w schronisku,

- Udział w kwestach fundacji Siódme Słońce, pomagającej dzieciom z rodzin wielodzietnych i ubogich.

Ponadto w zeszłym roku szkolnym wzięliśmy udział w przedsięwzięciach:

- „Tytka Charytatywna – Torba Miłosierdzia”, która polega na dystrybucji w kościołach, placówkach Caritas i w instytucjach papierowych toreb, do których można włożyć podstawowe produkty, które będą przekazywane osobom ubogim.

- Kweście Polskiej Akcji Humanitarnej na rzecz pomocy ofiarom głodu w Sudanie - Południowym i Somalii (zebraliśmy 6553, 52 zł, 22 euro)

- Pikniku organizowanym przez Fundację Szansa dla Niewidomych w ramach projektu GALA Jesteśmy razem! Mającym na celu zmianę postaw społecznych wobec osób niepełnosprawnych poprzez działania na rzecz osób niepełnosprawnych.

- zbiórce pieniędzy i odzieży dla pogrzelców, którzy stracili dom w wyniku pożaru w miejscowości Prusinów koło Łobza





W celu rozszerzenia swoich możliwości niesienia pomocy innym, wymiany doświadczeń, nabycia nowych umiejętności i wiedzy oraz podniesienia wrażliwości i empatii społecznej, bierzemy czynny udział w warsztatach szkoleniowych organizowanych w Brzózkach przez Caritas oraz szkoleniach organizowanych przez Polites. Z własnej inicjatywy propagujemy i promujemy ideę wolontariatu na terenie szkoły (przeprowadziliśmy dla uczniów konkursy: literacki „Pomagam”, plastyczny „Pomocna dłoń”).

Naszym największym osiągnięciem jest liczba wolontariuszy należąca do szkolnego koła. Odchodzących absolwentów-wolontariuszy zastępują systematycznie nowi uczniowie chętni do pomocy. Na dzień dzisiejszy jest ich 82, co stanowi ponad 10 proc. wszystkich uczniów ZSO Nr 4. Ponadto osiągnięciem są nagrody jakie otrzymujemy, a które są odzwierciedleniem naszego zaangażowania. Są to m.in: statuetka "Prymus Wolontariatu" w ramach nagrody za dotychczasową wspólną działalność z Caritas oraz liczne podziękowania w formie dyplomów. Nasza opiekunka pani Renata Skrodzka otrzymała z rąk prezesa Towarzystwa Przyjaciół Dzieci tytuł "Przyjaciela Dzieci". 5 grudnia za swoje zaangażowanie na rzecz innych otrzymaliśmy tytuł laureata drugiego miejsca w konkursie organizowanym na terenie Pomorza Zachodniego „*Barwy wolontariatu*” ogłoszony podczas Gali Obywatelskiej

Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 4, poza działalnością edukacyjną, posiada w swoim programie profilaktyczno-wychowawczym, zadania rozwojowe i profilaktyczne

skierowane do ucznia. Bardzo ważne w tym kontekście jest rozwijanie u młodych ludzi poczucia empatii i zaangażowania społecznego. Nasze Szkolne koło Wolontariat z powodzeniem spełnia takie zadania. Możliwość wykazania się aktywnością wykraczającą poza obowiązek szkolny jest dodatkowo premiowana różnymi rodzajami nagrodami uznania za podejmowane działania. Wolontariat rozwija wśród młodzieży naszej szkoły postawę otwartości i

wrażliwości na potrzeby innych, jest alternatywą dla konsumpcyjnego stylu życia i uzależnień. Stwarza okazję do wyszukiwania autorytetów i budowania świata wartości.

Wolontariat w naturalny sposób dostarcza impulsu do podnoszenia: poczucia własnej wartości oraz poziomu zadowolenia z życia. Zasada jest prosta, robiąc coś na rzecz innych, zapewnisz sobie naturalne poczucie spełnie-



nia. Wolontariat daje możliwość wykazania się w wielu dziedzinach, a przez to do odczuwania dumy z własnych czynów i kształtowania samoświadomości. A im lepiej myślisz o sobie, tym obraz twojego życia staje się bardziej kolorowy. Czas poświęcony na wolontariat, owocuje nabywaniem nowych znajomości, zwiększeniem poczucia wspólnoty oraz podnoszeniem umiejętności interpersonalnych. Stały kontakt z ludźmi pomaga rozwijać naturalny system wsparcia, stanowiący doskonałą ochronę przed stresem i przygnębieniem. Poprzez zaangażowanie wspiera ciekawe inicjatywy młodzieży, pomaga w rozwijaniu zainte-



resowań, umożliwia pomoc szkolnym rówieśnikom w trudnych sytuacjach. Młodzież szkolna potrzebuje wartościowej formy spędzania wolnego czasu, ma potrzebę robienia czegoś dobrego i ważnego, poczucia, że jest niezbędna innym ludziom.

Naszym celem jest bezinteresowna pomoc innym, uważamy się za zwykłych ludzi, którzy przez swe działania mogą zmieniać świat, zaczynając od najbliższego otoczenia. Udział w każdym przedsięwzięciu traktujemy jak kolejną akcję, która sprawi, że inni młodzi ludzie stwierdzą, że warto pomagać.

Renata Skrodzka





**II SZCZECIŃSKI
TYDZIEŃ UBOGICH**
18-24 LISTOPAD 2018



Kiedy myślimy o osobach ubogich, najczęściej widzimy twarz osoby bezdomnej, bo to jej ubóstwo jest dla nas najbardziej widoczne. Ale ubóstwo niekoniecznie ma twarz bezdomnego. Człowiek ubogi to również ktoś, kto jest samotny, cierpiący, naznaczony bólem, odrzucony. Warto rozejrzeć się dookoła, zrobić samemu pierwszy krok...

W tym roku w ramach **drugiego Szczecińskiego Tygodnia Ubogich**, w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 6 w Szczecinie wspieraliśmy Stowarzyszenie Feniks prowadzące schronisko dla osób bezdomnych przy ul. Zamkniętej 5. W ramach Tygodnia Ubogich uczniowie naszej szkoły wraz z wychowawcami zbierali na rzecz podopiecznych schroniska ubrania, żywność, środki czystości oraz wszystko to, co pozwoli godnie przetrwać zimę osobom, które wsparcia potrzebują.

Bardzo gorąco dziękuję wychowawcom klas, którzy zmotywowali swoich uczniów i zorganizowali zbiórki w swoich klasach. Pozdrawiam serdecznie!

Magdalena Turula-Mączka
– pedagog szkolna



MARATON PISANIA LISTÓW

RAZEM MAMY SIŁĘ, MOŻEMY ZMIENIĆ ŚWIAT!

AMNESTY
INTERNATIONAL



Wsparliśmy Bohaterów „Maratonu Pisania Listów’2018” (19 XI – 9 XII 2018r.)

Już po raz czwarty uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących Nr 6 w Szczecinie uczestniczyli szkolnej edycji „**Maratonu Pisania Listów**” Amnesty International, imprezie wolontariackiej znanej na całym świecie, której ideą jest niesienie pomocy niesprawiedliwie oskarżanym, prześladowanym, wykorzystywanym, ciemnionym z powodu przekonań politycznych, dyskryminowanym osobom, grupom i ruchom społecznym. W IV szkolnej edycji Maratonu wzięło udział kilka zespołów klasowych. Wiele osób pisało listy w czasie lekcji wychowawczych i w czasie wolnym od zajęć, 29 osób uczestniczyło w specjalnym spotkaniu maratonowym 6 XII 2018r. Napisać łącznie 3108 listów.

Organizator szkolnego Maratonu: **Romuald Kuźmitowicz**, przy wsparciu: **Katarzyny Mazurak 3c**, **Klaudii Wiśniewskiej 3c**, **Szymona Rudusia 3d**, **Cezarego Orłowskiego 2c**, **Kornelii Chrostowskiej 1f**, **Weroniki Bodziony 1f**, **Gabrieli Wietechy 1e**, **Aleksandry Kozioł 1e**, **Wiktorii Brzozowskiej 3gc**, **Natalii Łuniewskiej 3gc**, **Amelii Drabik 3gc**.

Romuald Kuźmitowicz
– nauczyciel bibliotekarz z ZSO Nr 6 w Szczecinie (IXLO i 42 GM)



Zespół Szkół Nr 6

Czym jest nasza pomoc?

Pytanie proste z pozoru okazuje się mieć podwójne dno. Po co tak naprawdę pomagamy? Czy tylko z dobrej woli? Z chęci pomocy? A może jest to nasz sposób na poprawę własnego samopoczucia, podniesienie samooceny, wyciszenie wyrzutów sumienia? Czy to prowokacyjne pytania? Zapewne, ale co z tego, skoro na końcu zawsze ważny jest efekt.

Na szczęście, przede wszystkim pomagamy bo chcemy. Każdy z nas lubi się czuć potrzebny, czuje się spełniony mogąc pomóc innym. Choć brzmi to jak banał, każdy uśmiech osoby wyzwala w nas endorfiny i motywuje do dalszego działania. Przestaje nam być szkoda poświęconego własnego czasu, którego jest zawsze za mało. Zapominamy o zmęczeniu i tych wszystkich razach kiedy mówiliśmy sobie „już nigdy w życiu”. Po prostu – działamy dalej. Bo warto.

Kiedy 6 lat temu podjęłam akcję zbiórki rzeczy (odzieży, zabawek, chemii gospodarczej) dla Domu Samotnej Matki moje intencje także nie do końca były nieegoistyczne. Prozaiczny powód jakim była realizacja stażu zawodowego zachęcił mnie abym znalazła potrzebujących i postarała się im pomóc. Już od pierwszego roku okazało się, że chętnie dzielimy się tym co mamy. Atmosfera Świąt Bożego Narodzenia sprawia, że chcielibyśmy aby każdy miał w życiu przynajmniej tyle co my. To magiczny okres kiedy nie zazdrościmy aż tak bardzo, kiedy życzymy wszystkim tych zdawałoby się oczywistych rzeczy - zdrowych świąt, świąt spędzonych w rodzinnej atmosferze. Po pewnym czasie doszły do tego „nasze” charakterystyczne dla szczecińskiego „Gastronomika” produkty – prawdziwe pierniki wypiekane na miodzie, prawdziwe chleby ziarniste – wykwintny luksus którym mogliśmy się podzielić i którym obdarowaliśmy potrzebujących, stały się naszym znakiem rozpoznawczym. Gdy dzwonię na początku grudnia spytać o aktualną ilość mieszkańców, słyszę słowa: „acha, Pani od tych pierników” i bardzo się cieszę, że

jestem kojarzona właśnie z wyrobami naszych uczniów, że są one zwiastunem nadchodzących świąt.

Mam świadomość tego, że szczególnie po kilku dniach ugniatania ciasta, lepienia pierogów może już nie ma tej siły i energii aby zrobić kolejną porcję smakołyków, ale zabawa w świąteczne elfy obdarowujące potrzebujących nie nudzi się nigdy.

Iwona Rokita-Lisiecka

– Zespół Szkół Nr 6 im. Mikołaja Reja
w Szczecinie



Zespół Szkół Nr 6 O co chodzi w wolontariacie?

Czym jest wolontariat? – no cóż, według definicji to bezinteresowna pomoc skierowana do osób niespokrewnionych.

Według nas, czyli młodzieży ZS Nr 6 w Szczecinie to możliwość pokazania „całemu światu”, no może nie światu, ale naszemu najbliższemu otoczeniu, że czynienie dobra daje naprawdę mnóstwo satysfakcji. Pokazywanie, że mimo wszechobecnego "wyścigu szczurów" warto zatrzymać się na chwilę, rozejrzeć uważnie i podarować komuś odrobinę "swojego serca".

Podążając za tą myślą pragniemy podzielić się z Wami swoimi doświadczeniami w tym zakresie.

Rozpoczynając naukę w ZS Nr 6 w Szczecinie nastawieni byliśmy głównie na zdobywanie wiedzy i doświadczenia zawodowego. Szkoła kojarzyła się nam z nauką, udziałem w konkursach, olimpiadach i zajęciach pozalekcyjnych, czyli z tym co robimy dla siebie i własnego rozwoju.

No właśnie ja, dla mnie, według mnie!!!.... czegoś nam tu brakowało.

Gdzieś w głębi naszych serc tliła się potrzeba dawania czegoś innym, tak po prostu bez żadnych oczekiwań, bez oceniania i dogłębnego analizowania, bez pytania „A co z tego będziemy mieli?”.

I wtedy pojawiła się myśl, aby wstąpić w szeregi działającego na terenie naszej szkoły Szkolnego Koła Wolontariatu.

W tym właśnie momencie rozpoczęła się nasza przygoda z wolontariatem, przygoda która trwa do dzisiaj.

Pierwszą akcją, w którą zaangażowaliśmy się jako członkowie Szkolnego Koła Wolontariatu była **OGÓLNOPOLSKA ZBIÓRKA ŻYWNO-**

ŚCI organizowana przez Bank Żywności im. Jacka Kuronia w Szczecinie.

Wspólnymi siłami na terenach szczecińskich sklepów spożywczych przyczyniliśmy się do zebrania około 2600 kg żywności. Po raz pierwszy poczuliśmy, że praca w słusznej sprawie nigdy nie jest za ciężka i przynosi mnóstwo satysfakcji. Rok później po raz drugi uczestniczyliśmy w zbiórce żywności organizowanej przez stowarzyszenie Feniks.

Prawdziwym sprawdzianem naszej kreatywności okazała się natomiast organizowana przez stowarzyszenie **POLITES GODZINA DLA SZCZECINA**.

Za punkt realizacji naszej akcji wybraliśmy najpiękniejsze miejsce naszego miasta Park Kasprzowicza, gdzie kolorowe baloniki dla oka, dobre słowo i tulipan dla ducha oraz kruche ciasteczko dla ciała były doskonałym remedium na dżdżystą aurę, a niedzielny spacer (choć pod parasolem) okazał się radosny. Mimo deszczowej aury udało nam się wywołać uśmiechy na dziecięcych buźkach. A że nie tylko dzieci były odbiorcami naszej inicjatywy to zapewne i w niejednym dorosłym sercu pojawił się płomyk radości.

W ramach kolejnej edycji **GODZINY DLA SZCZECINA** zorganizowaliśmy na terenie naszej szkoły warsztaty gastronomiczne dla dzieci ze świetlicy środowiskowej **PROMYCZEK**. Celem naszych działań było urozmaicenie codzienności małych szczecinian i pokazanie, że wspólne gotowanie może być doskonałą inspiracją do twórczego działania i poznawania siebie nawzajem.

Dzieci pod naszą czujną opieką przygotowały swoje autorskie pizzerinki i najśodsze na świecie rogaliki. Radości było co nie miara, a na koniec naszej kulinarnej przygody wspólna „pyszna” konsumpcja.

I to był strzał w przysłowiową dziesiątkę. Już wiedzieliśmy, że nasze działania będziemy kierować do najmłodszych mieszkańców Szczecina.



Idąc więc za ciosem kolejne warsztaty kulinarne zorganizowaliśmy dla przedszkolaków. Dzieci pod nadzorem i przy naszej pomocy miały okazję pracować w profesjonalnej pracowni gastronomicznej i uczestniczyć w przygotowaniu kolorowych naleśników i pysznych kruchych ciasteczek.

Zabawa była przednia, a wrażenia niezapomniane!

Kolejną akcją pod którą podpisujemy się oboma rękoma, było nawiązanie współpracy z fundacją BYĆ BARDZIEJ i realizacja ogólnopolskiego projektu **DZWONEK NA OBIAD**. W ramach projektu na terenie naszej szkoły zorganizowaliśmy akcję prozdrowotną „*Sen twój najlepszy przyjaciel*”, kiermasz maskotek i książek oraz kiermasz ciast. Kiermasze spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem i naprawdę dużym zainteresowaniem. I tak, dzięki naszemu zaangażowaniu i całej społeczności szkolnej, gromadząc grosz do grosza, zebraliśmy w sumie 586 złotych i 6 groszy, które przeznaczyliśmy na obiady dla dzieci Szkół Podstawowych.

Naszą największą akcją pozaszkolną było nawiązanie współpracy ze Stowarzyszeniem Mali Wielcy i współtworzenie projektu **DRUŻYNA POSTĘPU**.

W ramach tego projektu uczestniczyliśmy w cyklicznych spotkaniach warsztatowych dla dzieci klas drugich i trzecich szkół podstawowych.

Warsztaty były fantastyczną przygodą dla maluchów i doskonałą okazją do rozwijania naszych kompetencji miękkich. Struktura warsztatów pozwalała nam realizować się w przeróżnych dziedzinach.

Na warsztatach plastyczno-czytelniczych poznawaliśmy potęgę baśni i rozwijaliśmy potęgę wyobraźni, a powstające prace plastyczne były wspaniałe.

Warsztat naukowy to domena naszej ścisłej strony umysłu. Było mnóstwo pytań i żadne z tych nie zostało bez odpowiedzi. Warsztat ekologiczny budował świadomość wagi problemu zanie-



czyszczenia środowiska, a także rozwijał kreatywność dużych i małych projektantów podczas tworzenia „śmieciowego miasteczka”. A warsztat teatralny to festiwal pomysłów na maski i odkrywanie artystycznej duszy uczestników.

Współpracę ze stowarzyszeniem kontynuujemy również w bieżącym roku szkolnym współtworząc nowy projekt **MALI MOGĄ WIĘCEJ** skierowany do uczniów klas piątych i szóstych szkół podstawowych.

Podsumowując nasze dotychczasowe działania doszliśmy do wniosku, że wolontariat na rzecz najmłodszych daje nam najwięcej satysfakcji.

Ale....., no właśnie.... ale to wcale nie znaczy, że zamknęliśmy się na potrzeby innych.

Szczególnością dumą napawa nas trzyletnia już współpraca z fundacją Dawców Komórek Macierzystych i Szpiku. Odpowiadając na apel fundacji stajemy do wspólnej walki z nowotworem krwi.

Nasze wszystkie akcje rejestracji potencjalnych dawców poprzedzone były szeroko zakrojoną kampanią informacyjną, która okazywała się wręcz niezbędna, gdyż pytań było naprawdę wiele.

Korzystając z materiałów dostarczonych przez fundację DKMS mogliśmy przedstawić całej społeczności szkolnej rzetelne informacje na temat możliwości leczenia raka krwi oraz rozwiązać wszelkie wątpliwości związane z zostaniem rzeczywistym dawcą.

We współpracy z fundacją DKMS zrealizowaliśmy dotychczas cztery akcje rejestracji, podczas których zarejestrowaliśmy 61 osób, co oznacza 61 potencjalnych szans na nowe życie.

Za organizację na rzecz Fundacji DKMS akcji **#KOMORKOMANIA** mającej na celu budowanie świadomości w zakresie walki z nowotworami krwi oraz powiększenie bazy dawców krwiotwórczych komórek macierzystych dwukrotnie otrzymaliśmy **CERTYFIKAT ZACHODNIOPOMORSKIEJ SZKOŁY Z ŻYCIEM**.

A dodatkowym motorem do działania w tym zakresie jest fakt, że spośród zarejestrowanych przez nas potencjalnych dawców znaleźli się dawcy faktyczni.

Czym jest więc wolontariat? Wolontariat to Wy i My. Ci którzy potrzebują pomocy i Ci którzy tej pomocy mogą udzielić. Jesteśmy przedstawicielami pokolenia elektroniki i Internetu, co nie oznacza wcale, że nasze serca są zamknięte. Mimo, że niedługo kończymy szkołę i wkraczamy w dorosłe życie bez Szkolnego Koła Wolontariatu na zawsze pozostaniemy wrażliwi na krzywdę oraz potrzeby innych, i będziemy tej wrażliwości uczyć swoich najbliższych.

Bo według nas o to właśnie chodzi w wolontariacie!!!

*Aneta Stawicka
– opiekun SKW*



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy Nr1

Bardziej wrażliwi opiekują się innymi

Podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 1 w Szczecinie zawsze na sercu leżał los zwierząt – zwłaszcza tych pozbawionych opieki człowieka, bezdomnych... Dlatego od wielu lat organizują w zimie – w okresie, gdy takim zwierzątkom jest najciężej – wyprawę do Szczecińskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt. Grudniowe dni – okres przedświąteczny, gdy każdy sposobi się do świąt Bożego Narodzenia i myśli o prezentach pod choinkę dla siebie i najbliższych, nasi uczniowie myślą także o bezdomnych psach i kotach czekających w Schronisku na swoją szansę.. Szansą tą jest także ciepło i pełny brzuszek- tak precyzują swoją akcję nasi uczniowie. Akcją pod hasłem „*Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę...*” I właśnie jednym z założeń tego hasła jest pomoc zwierzątkom mieszkającym w schronisku. Wzruszający jest fakt, że młodzież niepełnosprawna intelektualnie, często sama potrzebująca opieki i pomocy, tak bardzo skora jest do pomocy jeszcze bardziej mniej zaradnym i słabszym od siebie. Warto zaznaczyć, że w naszej placówce psy są częstymi gośćmi- zajęcia z ich udziałem cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród uczniów, wzbudzają za każdym razem radość i entuzjazm. Nie trzeba dodawać, że dzieci uczestniczą w nich bardzo aktywnie i nie muszą być dodatkowo motywowane i zachęcane. Pieski mają ponadto na uczniów zbawienny wpływ, zapominają wtedy o swoich niepełnosprawnościach, nierzadko sprężonych z innymi chorobami i dolegliwo-



ściami... Wszyscy się uśmiechają, nie ma smutku, znika gdzieś napięcie, zmęczenie, apatia... I może właśnie miłość do naszych „braci mniejszych” – naturalnie ukształtowała cele i zasady naszej akcji. Od kilku lat cyklicznie, w grudniu zaczyna się zbiórka wszelkiego dobra, które później będzie dostarczone do szczecińskiego Schroniska. Uczniowie ze szkolnego koła Ligi Ochrony Przyrody są aktywatorami, propagatorami całej akcji i ogłaszają jej początek. Zbiera się wszystko co będzie potrzebne: karmę dla zwierząt w różnej postaci, a także kasze i makarony, koce, kołdry, poduszki, środki czystości i magazynuje w określonym miejscu. Zaraz po Nowym Roku odbywa się wyprawa (autokarem szkolnym, żeby to wszystko przewieźć) do Schroniska. Udaje się często zebrać i kilkaset kilogramów karmy, nie licząc innych rzeczy, wypakowanie więc tego wszystkiego zawsze zabiera sporo czasu. Wyczekany a jednocześnie trudnym momentem tej wyprawy jest spacer po schronisku, widać łzy i rozpacz dzieci nie mogących pogodzić się z tym, że tyle zwierząt nie ma swojego domu i kochającej rodziny. Młodzież często pyta

pracowników schroniska o możliwość uczestniczenia w wolontariacie na rzecz zwierząt, niestety barierą tu jest niepełnosprawność intelektualna uniemożliwiająca im samodzielne pełnienie tej funkcji. Nauczycielom znane są jednak przypadki adopcji zwierząt, a z wywiadu z rodzicami wiadomo jak wspaniale dzieci opiekują się nowymi domownikami i jak pozytywnie zmieniają się pod ich wpływem. Odkąd trwa nasza ak-





cja – u młodzieży widać wzrost poziomu empatii i świadomości, że istnieją od nich istoty słabsze, mniej zaradne, którym trzeba pomóc, zająć się, zaopiekować. Pracownicy schroniska widząc zaangażowanie naszych uczniów nierzadko obdarowują ich drobnymi gadżetami; smyczami i znaczkami z logo, książeczkami- co sprawia dzieciom dużą radość. Ponadto otrzymują zawsze piękny dyplom z podziękowaniem za ich gorące serca.

Akcja „Pomóżmy zwierzętom przetrwać zimą”, wiąże się również z pomocą zwierzętom dziko żyjącym we współpracy z Edukacyjną Pracownią Przyrodniczą „Na Głębokim”, Fundacją na Rzecz Zwierząt „Dzika Ostoja”, Nadleśnictwem Gryfino. Uczniowie w danym dniu przynoszą do szkoły kilogramy marchwi, jabłek i innych przysmaków i wykładają to wszystko w wybranych paśnikach. Samo wykładanie paszy jest nagrodą, ale współpracujący z nami przyrodniczy urządzą również dla młodzieży ciekawe zajęcia o tematyce ekologicznej – z prelekcjami i filmami na temat ciężkiego bytowania dzikich zwierząt w okresie zimowym i inne. Zajęcia te dodatkowo motywują młodzież do takich działań i dosadniej uświadamiają im celowość oraz sens ich poczynań. Są odpowiednio dostosowane do możliwości intelektualnych i rozwojowych naszych uczniów i ich przekaz najwyraźniej do nich trafia, albowiem z roku na rok działania młodzieży w tym względzie są coraz bardziej pomysłowe, spontaniczne i emocjo-

Serdecznie dziękujemy
Podopiecznym Specjalnego Ośrodka Szkolno-
Wychowawczego nr 1 w Szczecinie



za zorganizowanie zbiórki dla porzuconych, niechcianych psów i kotów - podopiecznych
Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Szczecinie.
Przyda się teraz każda puszka, każda paczka suchej karmy, każdy kocyk, bowiem zima jest dla naszych zwierząt najtrudniejsza.
Gorąco dziękujemy za okazane serce. Mamy nadzieję, że radość niesienia pomocy okaże się tak wielka, iż już zawsze będziecie chcieli dzielić się z potrzebującymi.



ZARZĄD MIASTA SZCZECINA
SZCZEPANÓWKA
ul. Wolska 1, 71-005 Szczecin
71-348 Szczecin, tel. 91 68 70 231

Szczecin, dnia 7 lutego 2018 r.

nalne. Działalność charytatywna na rzecz zwierząt w naszym Ośrodku ma swój początek w sercach dzieci- ten impuls stamtąd płynący jest głównym wyznacznikiem i motorem ich postępowania. Jest to jeden ze sposobów, być może najistotniejszy w integracji młodzieży niepełnosprawnej ze środowiskiem, nawiązaniu przyjaznych relacji między sobą. I co ważne – działalność taka znacząco podnosi ich samoocenę – co znacząco wpływa na ich funkcjonowanie w realnym życiu.

Krystyna Różycka

– nauczyciel w Specjalnym Ośrodku
Szkolno-Wychowawczym Nr1 w Szczecinie



Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczym Nr2

Wolontariat ma sens

Dla każdego z nas Święta Bożego Narodzenia są wyjątkowym przeżyciem. Jest to okres radości, spokoju. Podczas świąt jednoczymy się i wspólnie przeżywamy ich magię. Jest to wyjątkowy czas dla tych, dla których rodzina i ciepło domowego ogniska są największą wartością w życiu. W ten czas obdarowujemy siebie prezentami siedząc w zaciszu domowego ogniska. Niestety są wśród nas tacy, którym tego brakuje. Nie możemy zapomnieć również i o nich. Ofiarując im swoją pomoc nie tylko w Święta, dajemy przykład niesienia dobra włączając się w akcje charytatywne.

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Nr 2 w Szczecinie drugi rok działa Szkolne Koło Wolontariatu zachęcające młodzież do bezinteresownej pomocy dla potrzebujących. Wolontariusze z naszego Ośrodka pod kierunkiem opiekunów **Iwony Roszyk** i **Hanny Więciarskiej** biorą udział w wielu akcjach o charakterze wolontarystycznym. Celem naszych działań i niesionej pomocy jest uwrażliwienie na cierpienie, samotność i potrzeby ludzi żyjących wokół nas. Nabywanie i kształtowanie właściwych postaw prospołecznych i obywatelskich w naszych wychowankach, kreowanie roli szkoły jako centrum lokalnej aktywności oraz współdziałanie z innymi organizacjami i instytucjami. Opiekunowie Szkolnego Koła Wolontariatu w SOSW Nr 2 podjęli szereg działań, aby to się udało i wytrwale motywowali młodzież Ośrodka do aktywnej pomocy na rzecz innych. Oto niektóre z nich:

- Szkolne Koło Wolontariatu przy SOSW Nr 2 zorganizowało akcję mającą na celu pomoc dla rodzin pięciorga uczniów Szkoły Podstawowej nr 9 w Szczecinie. 15 października 2017



doszło do pożaru domu wielorodzinnego. Rodziny straciły swój dobytek. Opiekunowie Koła, uczniowie oraz nauczyciele włączyli się do akcji organizując zbiórkę podstawowych rzeczy, które pomogą wrócić poszkodowanym do normalnego życia. Uczniowie osobiście dwukrotnie pojechali i przekazali zebrane rzeczy dla swoich młodszych kolegów i koleżanek wykazując się wielkim zaangażowaniem i chęcią niesienia pomocy innym.

- Drugi rok szkolny (2017/18, 2018/19) kontynuowana jest współpraca z Domem Pomocy Społecznej przy ulicy Broniewskiego w Szczecinie. Chętni uczniowie podjęli się tego zadania i systematycznie pomagają osobom starszym w codziennych czynnościach jak karmienie, pchanie wózków inwalidzkich, wychodzenie na spacer, dotrzykiwanie towarzystwa w trakcie zajęć z terapeutami oraz udział w grach z mieszkańcami DPS. Praca odbywa się na zasadach wolontariatu, uczniowie podpisują porozumienie (na okres dwóch miesięcy każdym półroczu) i wytrwale niosą swoją pomoc, co daje obu stronom wiele radości.



• 26 października 2018 w ramach akcji społecznej, „*Godzina dla Szczecina*” uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 rozdawali Szczecinianom pierniczki i bezy, które sami upiekli pod kierunkiem nauczycieli zawodu p. M. Waśko i p. M. Zamojcin. Wolontariusze ze Szkolnego Koła Wolontariatu pod opieką koordynatora akcji p. Roszyk miłym gestem wywołali uśmiech na twarzach mieszkańców naszego miasta.



• Cyklicznie zbierane są również pieniądze dla zwierząt Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami przy ulicy Ojca Beyzyma 17 w Szczecinie. Za zbierane pieniądze zakupujemy karmę dla bezdomnych zwierząt.



• 25 października 2018 odbyło się w naszym Ośrodku spotkanie dla uczniów Branżowej Szkoły I stopnia z przedstawicielem Stowarzyszenia Polites zajmującego się w praktyce ideą wolontariatu. Młodzież mogła porozmawiać o swoich doświadczeniach z wolontariatem oraz dowiedzieć się więcej o działalności skierowanej na pomoc najbardziej jej potrzebującym – chorym, starszym i samotnym ludziom, dzieciom w świetlicach środowiskowych i bezdomnym zwierzętom.

Są to jedno z wielu działań naszej młodzieży, która z zaangażowaniem włącza się do niesienia bezinteresownej pomocy, rozumie potrzeby innych, mniej zaradnych i słabszych od siebie. Charytatywność i wolontariat budują lepszy świat, w którym najważniejsze jest dobro człowieka...

Zespół Szkół Budowlanych

Przedświąteczne Akcje Charytatywne

Lp.	Cele akcji	Opis działań	Efekty
1.	<u>Maraton Makulaturowy – Zbieramy Papier Na Leki Dla Zwierząt.</u> Wspieranie ciekawych inicjatyw młodzieży. Współdziałanie z innymi organizacjami. Impreza cykliczna.	Zbiórka wśród społeczności szkolnej makulatury z przeznaczeniem na leczenie w okresie zimowym chorych zwierząt.	Zebrało 2 tony makulatury na leczenie dla Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Szczecinie.
2.	<u>Mikołaj w przedszkolu</u> – akcja mikołajkowa w przedszkolu Nr 18 w Szczecinie. Propagowanie idei wolontariatu oraz przygotowanie uczniów do pracy wolontariackiej. Impreza cykliczna.	Zbiórka wśród uczniów i nauczycieli zabawek dla przedszkolaków.	Szkolny Mikołaj przekazał maskotki dzieciom podczas spotkania czytelniczego z dziećmi.
3.	<u>Paczki mikołajkowe dla wychowanków Domu Dziecka w Tanowie.</u> Uwrażliwienie uczniów na pomoc innym oraz rozwijanie empatii. Wspieranie ciekawych inicjatyw młodzieży. Impreza cykliczna.	Zbiórka wśród uczniów tego co potrzebują maluchy zimą – czapek i szalików – oraz tego co potrzebują gdy czują się samotni – przytulanki.	Dary dostarczono do Domu Dziecka w Tanowie.
4.	<u>Nakrętki dla Ady.</u> Zbieramy plastikowe nakrętki na rehabilitację Ady. Działanie na rzecz społeczności lokalnej. Uwrażliwienie uczniów na dbałość o środowisko naturalne i ekologię. Impreza cykliczna.	Zbiórka plastikowych nakrętek przez uczniów, nauczycieli oraz pracowników szkoły.	Zebrałe nakrętki przekazano rodzicom Ady na jej rehabilitację.
5.	<u>Akcja „Cztery Łapy” – pomóżmy zwierzętom przetrwać zimę.</u> Uwrażliwienie uczniów na los zwierząt. Ukazanie wolontariatu jako jednego ze sposobów na życie. Akcja cykliczna – w trakcie realizacji.	Zbiórka koców dla podopiecznych Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Szczecinie. Współpraca z internatem szkolnym, który przekazał niepotrzebne koce.	Koce zostaną przekazane Towarzystwu Opieki nad Zwierzętami.
6.	<u>Ciepła Zima w Centrum Opieki nad Dzieckiem „Pod Lipą” w Szczecinie</u> Uwrażliwienie uczniów na pomoc innym oraz rozwijanie empatii. Wspieranie ciekawych inicjatyw młodzieży. Akcja cykliczna – w trakcie realizacji.	Zbiórka ciepłych rzeczy i maskotek dla dzieci z Centrum Opieki nad Dzieckiem Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej „Pod Lipą” w Szczecinie.	Przygotowane paczki zostaną przekazane podopiecznym Centrum.
7.	<u>Świąteczna paczka dla potrzebujących</u> <u>uczniów naszej szkoły.</u> Pomoc szkolnym rówieśnikom w trudnych sytuacjach. Kształtowanie umiejętności działania w zespole. Akcja cykliczna – w trakcie realizacji.	Zbieramy żywność z długim terminem przydatności do spożycia dla naszych kolegów i koleżanek w trudnej sytuacji, by pomóc im zorganizować Święta Bożego Narodzenia.	Świąteczne paczki zostaną przekazane uczniom szkoły.



*Opiekunowie Szkolnego
Ko³a Wolontariatu i
Samorz¹du
Uczniowskiego
Zespo³u Szkó³
Budowlanych
im. Kazimierza Wielkiego
w Szczecinie*

Zespół Szkół Rzemieślniczych Uczymy empatii

W dzisiejszym świecie, tak pełnym agresji, nienawiści i braku empatii, uczniowie Zespołu Szkół Rzemieślniczych uczeni są wrażliwości, współczucia i umiejętności dzielenia się. Pod okiem opiekunów Samorządu Uczniowskiego i Młodzieżowej Rady Internatu starają się pomagać innym i angażować szerokie grono młodzieży szkolnej w zbiórki i akcje charytatywne.

Okres świąt Bożego Narodzenia to czas szczególny w którym możemy uczyć młodzież i pokazywać im, jak w prosty sposób możemy **DAWAĆ** a nie tylko **BRAĆ** i jak dużo przyjemności to sprawia. Uczniowie naszej szkoły sami wychodzą z inicjatywą zbiórek np. kocy, kołder,



czy żywności dla zwierząt, ucząc wszystkich wrażliwości na krzywdę bezbronnych czworonogów. Zbierając „**Górną Grosza**” uczą się otwierać swoje serca na dzieci, które nie miały tyle szczęścia co oni i przebywają w domach dziecka. Sprzedając kartki świąteczne wspomagają instytucję „**Artystów Malujących Ustami i Nogami**” ale przede wszystkim pokazują innym, że nawet niepełnosprawni ludzie są tak samo wrażliwi jak my sami, mogą normalnie żyć i czerpać radość z życia i malowania.



Jako opiekunowie Samorządu Uczniowskiego i Młodzieżowej Rady Internatu jesteśmy zadowoleni z inicjatyw jakie podejmują nasi podopieczni widząc, jak chętnie namawiają kolegów i koleżanki do pomocy przy zbiórce żywności angażując się w akcje Caritas albo biorąc udział jako wolontariusze w finale „**Świątecznej Paczki**”.

Czasami wystarczy jeden plakat, jedno ogłoszenie, aby nagle zaczęła gromadzić się żywność i ubrania dla Jadłodzielni, czy środki czystości dla fundacji „**Iskierka radości**” i to wszystko dzięki naszym uczniom, bo to oni są naszą przyszłością i kształtując w nich tak wspaniałe cechy jak: dobroć, wrażliwość i empatię, tworzymy lepszy świat.

Katarzyna Jankowska

– opiekun Samorządu Uczniowskiego

Łukasz Szulc

– opiekun Młodzieżowej Rady Internatu



Zachodniopomorskie Centrum Edukacji Morskiej i Politechnicznej



Alternatywą dla współczesnego komercyjnego świata jest wolontariat. Wszyscy wiemy, że wolontariat nie jest myślą powstałą współcześnie, lecz swoimi początkami sięga dawnych czasów. Jednak to dziś, kiedy humanizm jest deptany, należy pochylić się nad wartościami non profit.

Szkolne koło wolontariatu **HUMANUS** działające w *Zachodniopomorskim Centrum Edukacji Morskiej i Politechnicznej* jest właśnie odpowiedzią na pośpiech i znieczulicę współczesnego świata. Naszym celem jest uwarazliwienie młodego człowieka oraz przygotowanie do życia w społeczeństwie zintegrowanym i empatycznym. Koło HUMANUS skupia wokół siebie młodzież chcącą pomagać i mającą świadomość, że wartości, które wyznajemy nie są wyłącznie ideami w sferze dyskursu, lecz autentyczną potrzebą realizacji dekalogu chrześcijańskiego.

Koordinatorem naszego koła jest **Teresa Regina Bindas**, która spaja w szkole wszelkie działania wolontaryjne. Powołała do istnienia fanpage, na którym na bieżąco publikowane są ogłoszenia o akcjach, posty z działań wolontariuszy a także informacje nt szkoleń w ramach wolontariatu dla nowych członków naszej społeczności.

Oczywiście, nie byłoby wolontariatu bez wolontariuszy. Każdy uczeń ma możliwość zaangażowania się w pomoc, w zależności od tego, co jest bliskie jego sercu i do czego ma predyspozycje. Dlatego każda akcja ma swojego opiekuna.

W tym roku szkolnym uczestniczyliśmy już kilku akcjach, np. Godzina dla Szczecina, zbieranie karmy dla Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Oddziału w Szczecinie, kwesta na Cmentarzu Centralnym „*Tym, którzy nie powrócili z morza*”, sadzenie krokusów na skwerze Placu Tobruckiego wraz z Głosem Szczecińskim. Jest ich wiele, jednak na uwagę zasługują te okolicznościowe, o których poniżej.

Zbieraniem plastikowych nakrętek zajmuje się **p. J. Mikołajczak**, która nawiązała współpracę z Zachodniopomorskim Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych. Pomogliśmy już – Oldze i Karinie – bliźniaczkom w delfinoterapii, teraz pragniemy pomagać innym dzieciom w ośrodku. Gościliśmy również E. Szy-

mańską, która opowiadała o potrzebach dzieci w hospicjum, pragnieniu rozmowy z drugim człowiekiem, szczerzej rozmowy o dramacie, którego maluchy doświadczają, o problemach w swoich rodzinach.



Ponieważ współpracujemy ze Stowarzyszeniem Feniks w Szczecinie, również i tu chętnie uczestniczymy w niesieniu pomocy. Pedagog **K. Michoń** organizuje cykliczną zbiórkę materiałów higienicznych i kosmetycznych – młodzież naszej



szkoły doskonale rozumie przewrotność losu, dlatego zebraliśmy kilka toreb golarek jednorazowego użytku, mydeł, żeli, szamponów, skarpetek, kocy, itp. Natomiast T.R. Bindas wraz z wolontariuszami i Bankiem Żywności zorganizowała w ostatni weekend listopada zbiórkę żywności w Lidlu przy ul. Bandurskiego dla podopiecznych Stowarzyszenia.



Inną akcją znakomicie korespondującą z charakterem naszej szkoły jest uczestniczenie w pakowaniu produktów nie tylko żywnościowych do „Paczki Dla Bohatera” organizowanej przez GRH 12 Pułk Ułanów Podolskich. Uczniowie klas mundurowych podjęli się niełatwego zadania. Paczek do skompletowania było co niemiara. Jednak zdyscyplinowanie i solidność pozwoliły na satysfakcjonujący efekt. Wolontariusze przez kolejne dni tygodnia odwiedzali magazyn produktów mieszczący się w Agencji Mienia Wojskowego w Szczecinie. Finałem akcji była sobota, podczas której rozwożone były paczki do konkretnych Bohaterów. Każdy opiekun otrzymał 10 adresów i wraz uczniami pukał do drzwi. Spotkania były niesamowite, gdyż weterani bardzo chętnie opowiadali nam o minionych czasach, czekali na ludzi takich jak my, chcących poświęcić im odrobinę swojego czasu:

Mogę coś dla Ciebie zrobić?

Bądź.

Tylko tyle?

Aż tyle.



Czas spędzony z Bohaterami jest bezcenny, gdyż wraz z nimi odchodzi część naszej historii, a my musimy ją pielęgnować.



Cieszą nas podziękowania spływające do szkolnego koła HUMANUS, gdyż widzimy, że nasza pomoc jest zauważalna i potrzebna. Zapewne jeszcze niejedna akcja przed nami z czego się bardzo cieszymy, gdyż to pozwala nam wierzyć, iż człowiek do szczęścia potrzebuje drugiego człowieka. A to oznacza humanizm w naszych sercach jest wiecznie żywy.

Teresa Regina Bindas
– opiekun SKW HUMANUS

Szkoła Podstawowa Nr 7

Wszyscy angażujemy się w pomoc

W listopadowe sobotnie popołudnie Szkoła Podstawowa Nr 7 w Szczecinie wypełniona jest uczniami, ich rodzinami oraz nauczycielami. Jest gwarno, wesoło, unoszą się zapachy ciast i innych przysmaków. Już od 18 lat w podobnej atmosferze odbywa się u nas co roku impreza kulturalno-charytatywna „*Spotkania Rodzinne i nie tylko*”.

Celem tej akcji, oprócz integracji uczniów i ich rodzin, oprócz wspólnej zabawy, jest zbiórka pieniędzy dla dzieci i rodzin znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Zaangażowana jest w to cała szkoła i nie tylko: uczniowie, nauczyciele, rodzice, a właściwie całe rodziny uczniów, Rada Osiedla Warszewo i wiele instytucji, które sponsorują atrakcje dla dzieci.

Podczas trwania imprezy dzieje się naprawdę wiele: można obejrzeć występy uczniów oraz gości zaproszonych (np. klaunów, zespołów tanecznych i innych artystów), wziąć udział w zajęciach cyrkowych, poskakać na trampolinie, itp. W międzyczasie przeprowadzana jest licytacja prac wykonanych przez dzieci, a dzieła małych artystów są chętnie kupowane przez gości naszej szkoły. Licytowane są też różne przedmioty podpisane przez znanych sportowców i aktorów Teatru Polskiego. Sprzedajemy ciasta, ciepłe posiłki, zdrowe warzywne przekąski przygotowane przez rodziców. Prowadzimy kiermasz zabawek i książek przeczytanych. Co roku program imprezy wygląda inaczej.

Jeszcze nie zdarzyło się, żeby zawiedli nas zaproszeni goście, z roku na rok zdobywamy dla potrzebujących coraz więcej pieniędzy. W tym roku udało się zebrać w ciągu dwóch godzin 10 547 zł. Koordynatorką tego przedsięwzięcia jest nauczycielka naszej szkoły – **Katarzyna Jurkowska**. Dzięki jej zaangażowaniu, co roku ubogie rodziny uczniów naszej szkoły otrzymują bardzo duże wsparcie w formie paczek świątecznych, opłaconych wyjazdów dzieci na wycieczki, obozy itp.

Pomagamy na różne sposoby, ale najlepiej czujemy się działając charytatywnie podczas wspólnej zabawy. Dlatego nasi uczniowie znają wspólnie: *Pomoc + Zabawa = Dyskoteka szkolna*. Podczas szkolnej dyskoteki zbieramy pieniądze na

pieluszki dla pacjentów Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci i Młodzieży.

Bierzemy również udział w popularnych również w innych szkołach akcjach charytatywnych, takich jak: *Paczka dla Rodaka i Bohatera na Kresach*, *Iskierka Radości*, *Pomoc Zwierzętom w Schroniskach*, *Adopcja Dziecka z Afryki* i wielu innych. Jest jednak coś, co wyróżnia naszą szkołę, a to dzięki nauczycielowi SP7 – **Przemkowi Landowskiemu**, który zorganizował w tym roku, we współpracy ze Stowarzyszeniem Polites, już po raz drugi Zachodniopomorskie Forum Wolontariatu. W tym roku przyjechali do nas wolontariusze z 22 szkół naszego województwa. Każda szkoła prezentowała swoje dokonania, dzieliła się doświadczeniem i praktykami z innymi. Istotnym elementem forum były warsztaty organizowane dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Prowadzącymi te warsztaty były nie tylko osoby dorosłe, ale również działający w naszej szkole wolontariusze, którzy świetnie poradzili sobie z tym zadaniem. Swoją postawą, wiedzą, doświadczeniem uczniowie SP7 inspirowali innych i pomagali odnaleźć im własne pomysły na niesienie bezinteresownej pomocy.

Jestem dumna, że pracuję w szkole, która może się pochwalić wieloma działaniami, mającymi na celu szerzenie idei wolontariatu. Samorząd Uczniowski, którego jestem opiekunem, włącza się we wszystkie akcje, a nasi wolontariusze pokazują, że pomaganie innym nie musi być przykrym obowiązkiem. Często jest źródłem radości, pomagając innym zapominamy o własnych problemach lub zaczynamy je widzieć z właściwej perspektywy. To również okazja do zawierania nowych wartościowych znajomości.

Anna Tytonik



Felieton

W poszukiwaniu straconego czasu

Od kilku tygodni część nauczycieli nawołuje innych do protestu, który ma trwać od 17 do 21 grudnia. Zapowiadają oni masowe przejścia na L4 w okresie przedświątecznym. Przyczyną tej decyzji są karygodnie niskie pensje polskich nauczycieli.

Nie mogłam pozostać wobec tego faktu obojętna. Zastanawiałam się, jak to możliwe, że jeden z najważniejszych zawodów świata, jest tak niedoceniany w naszym kraju. Pensja nauczyciela powinna być zbliżona do pensji lekarza. Lekarz potrafi uratować nasze zdrowie, ale to nauczyciel ma moc pobudzenia nas do życia, dzięki niemu możemy bowiem odnaleźć pasję.

Czas, jaki dzieci spędzają siedząc w szkolnych ławkach, a potem odrabiając lekcje i przygotowując się do sprawdzianów, po zsumowaniu jest dłuższy niż czas, jaki spędza dorosły człowiek w pracy. Znany wśród internautów popularyzator nauki – **Tomasz Rożek**, w swym programie Nauka – to lubię (tytuł odcinka: Ciemna strona szkoły) dzieli się z nami ważnym spostrzeżeniem. Otóż wybitne jednostki, naukowcy, zainteresowani takimi dziedzinami, jak np. astrofizyka, genetyka, itp. znaleźli źródło swoich pasji nie w szkole, ale w książkach wykraczających poza podstawę programową. Często taką książkę podarował im ktoś z rodziny albo przypadkiem trafiła w ich ręce. To ona stała się motorem napędowym do zdobywania wiedzy w wybranym kierunku. Wniosek jest prosty: dobry nauczyciel może zainteresować swoich uczniów daną dziedziną, ale szkoła to za mało, by podtrzymać to zainteresowanie. Większość ludzi po latach nie będzie pamiętało kombinatoryki, czy wzorów spalania tłuszczów i metanu. W naszych głowach zostaje to, co wzbudziło zainteresowanie, zmieniło nasze postrzeganie świata. Może to być książka, wykład, program telewizyjny. I tu nasuwa się ważne pytanie: kie-

dy uczniowie wracający ze szkoły w godzinach popołudniowych, a później siedzący nad lekcjami do późna, mają rozwijać swoje zainteresowania? Kiedy mają pogłębiać wiedzę, której szkoła im nie da? Jeśli spędzą czas na czytaniu książki, która ich interesuje, nie zdążą przygotować się do sprawdzianu. Następuje stopniowe niszczenie ich kreatywności, która zostaje zamieniona na ograniczone schematyczne myślenie. Można jednak powiedzieć, że dzieci i dorośli niechętnie sięgają po książki, wołają patrząc w ekrany swoich telefonów, czy telewizorów. Uważam, że na to zjawisko również wpływ miała szkoła. Już od najmłodszych lat uczymy się, że czytanie nie ma sensu, ponieważ z góry jest narzucony wniosek, teza, a też często nie interesują nas przedmioty rozważań w narzuconych lekturach.

W połowie tygodnia dzieci skarżą się na ból pleców spowodowany ciągłym siedzeniem i dźwiganiem ciężkich plecaków. Jak wytyka dorosłym Tomasz Rożek: „*Tworzymy armię zmęczonych, smutnych robotów, a nie nowoczesnych, ciekawych świata ludzi przygotowanych na przyszłość*”. Obserwuję moją dziewięcioletnią siostrę, uczennicę czwartej klasy szkoły podstawowej, i widzę siebie sprzed lat. Czy uświadamiać ją, że z czasem będzie jeszcze trudniej, a wymagania wobec niej wzrosną? Może jednak dopisze jej szczęście i trafi na wspaniałych ludzi - nauczycieli z powołania, którzy wbrew systemowi sprawią, że chętnie będzie przychodzić do szkoły. Przecież ja takich też spotkałam podczas swojej edukacji. I tacy nauczyciele powinni być godnie i wysoko wynagradzani.

Na koniec pozwolę sobie na złożenie życzeń świątecznych kolegom i koleżankom z klasy maturalnej. Życzę Wam wszystkim radosnych Świąt, podczas których nikt nie będzie Was pytał, jak Wam idzie w szkole. Życzę spokoju, bo zbliżająca się matura będzie kosztować nas sporo nerwów. W przyszłym roku pamiętajmy, że mamy prawo popełniać błędy, ponieważ w ten sposób się uczymy. Zadbajmy o to, by zdać dobrze maturę, ale nie myślimy, że to od niej zależy nasze całe życie.

Barbara Tytonik

Szkoła Podstawowa Nr 10

Pamiętamy i pomagamy potrzebującym

Szkolne Koło Wolontariatu (SKW) SP 10 w Szczecinie działa od roku 2017. Dba o rozwój jego członków, nawiązuje kontakt i współpracę z instytucjami potrzebującymi wolontaryjnego wsparcia i angażuje się w akcje pomocowe. Członkowie naszego koła mają świadomość tego, że wolontariusze to osoby, które ochotniczo i bez wynagrodzenia działają na rzecz korzystającego (tj. organizacji pozarządowych, stowarzyszeń, towarzystw, instytucji publicznych), a do wszystkiego co robią, wkładają swoje serce, zaangażowanie i liczne pomysły.

Od ubiegłego roku współpracujemy z Polskim Czerwonym Krzyżem, a nasi wolontariusze wzięli udział w kwestach ulicznych. W ubiegłym roku szkolnym w okresie przedświątecznym (marzec 2018r) jak i w tym roku (listopad 2018r.) środki ze zbiorów przekazywane są na paczki świąteczne dla samotnych i najbardziej potrzebujących z naszego miasta oraz na przygotowanie „Kolacji Wigilijnej” dla 600 bezdomnych, starszych i samotnych. W tym roku udało nam się zebrać 1700 zł. W grudniu br. przeprowadziliśmy w naszej szkole zbiórkę czekolady, która znajdzie się jako słodki upominek w paczkach, którym podopieczni PCK zostaną obdarowani. Mamy nadzieję, że angażując się w przedsięwzięcia proponowane przez PCK, w tym wyjątkowym okresie, ofiarujemy komuś cząstkę siebie, obdarzając bliźniego miłością i troską.

Również od ubiegłego roku włączamy się w zbiórki żywności w okresach okołoswiątecznych prowadzone przez Caritas pod hasłem „*Tak pomagam*”. W tym roku 7 i 8 grudnia zebraliśmy ok. 200 kg żywności.

Jako wolontariusze angażujemy się też w działania na rzecz społeczności lokalnej i współpracujemy z parafią Bożego Ciała. Pomagamy w sprzedaży świec w ramach „*Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom*”, z którego pozyskane środki przeznaczone są m.in. na paczki żywnościowe dla rodzin i osób samotnych, dofinansowanie wypoczynku letniego i zimowego dla dzieci, wspieranie działalności świetlic Caritas oraz program „*Tornister pełen uśmiechów*”.

W tym roku przeprowadziliśmy w niedzielę 2.12.18r. sprzedaż ciast i kawy w ramach kiermaszu. Pozyskane fundusze w kwocie 2365 zł przeznaczone będą na pomoc dla seniorów i rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Od grudnia tego roku podjęliśmy nową działalność koła, obejmując opieką osoby starsze i samotne, które wraz z członkami SKW odwiedzamy w ich domach, pomagając im, czytając książki i spędzając z nimi czas na wspólnych grach i rozmowach. Dzięki takiej działalności koła nasza młodzież ma możliwość uwrażliwiania się na potrzeby innych, nabywania doświadczeń w nowych dziedzinach oraz aktywnego spędzania swojego wolnego czasu w sposób godny pochwały.

Liczba członków SKW w naszej szkole stale rośnie, a każdy z nich sumiennie i rzetelnie spełnia zadania, do których zgłosił swoją gotowość, jest lojalny i uczciwy wobec organizatorów i organizacji, z którymi współpracujemy, a w sprawach prywatnych naszych podopiecznych zachowuje należną dyskrecję.

Z każdego wolontariusza naszego szkolnego koła jesteśmy bardzo zadowoleni, dumni i cieszymy się wraz z nimi, że możemy pomagać tym ludziom, o których inni zapomnieli.

Edyta Gruszczyńska

– koordynator SKW, nauczyciel chemii
w Szkole Podstawowej Nr 10 w Szczecinie



Szkoła Podstawowa Nr 11

Zgodnie z ideą UNICEF-u

W Szkole Podstawowej Nr 11 im. UNICEF-u w Szczecinie, której dyrektorem jest pani Małgorzata Nermend, działa Szkolne Koło Wolontariatu (SKW) pod opieką pani Julity Kaweckiej-Typek. Działania w wolontariacie prowadzi również Samorząd Uczniowski pod opieką pań: Sylwii Grygorcewicz, Wioletty Świetlik-Czupryńskiej oraz Marty Szymańskiej.

Nasza szkoła chętnie angażuje się w różne akcje charytatywne i kwesty społeczne na terenie miasta Szczecin. Odgrywają one dużą rolę – uczą dzieci i młodzież wrażliwości na potrzeby innych, kształtują pozytywną postawę wobec cierpiących, potrzebujących ludzi i zwierząt.

Okres świąteczny to szczególny czas, w którym bardziej niż zwykle dostrzegamy potrzeby innych ludzi i jeszcze chętniej włączamy się w różnego rodzaju formy pomocy. Dotyczy to również SKW działającego w naszej szkole. Już w listopadzie prętnie działaliśmy, o czym świadczy fakt, że 24.11.br. zebraliśmy do puszek ponad 800 złotych, które zostały przekazane na rzecz najuboższych, potrzebujących. Następnie, tradycyjnie, wzięliśmy udział w akcji Caritasu „**Tak, POMAGAM!**”, polegającej na zbiórce żywności długoterminowej w sklepie SPOŁEM przy ul. Emilii Plater. Zawsze, dzięki hojności ludzi, udawało nam się zapełnić produktami wielkie kosze. Teraz również mamy powód do zadowolenia. W dniach 7.12. i 8.12.2018 zebraliśmy ponad 300 kg żywności, która trafi przed świętami do najbardziej potrzebujących z Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Bożego Ciała.

Braliśmy również czynny udział w akcji PCK „**Godne Dzieciństwo**”, polegającej na zbiórce pieniędzy do puszek na terenie sklepów TESCO (ul. Milczańska 31F) i STOKROTKA ul. Niemcewicza 26 oraz STOKROTKA ul. 1 Maja 1a. Zebrane fundusze trafiają do osób najbardziej potrzebujących, samotnych i bezdomnych.

SKW zorganizowało także zbiórkę zabawek, ubrań, słodyczy dla Placówki Wsparcia Dziennego PCK „**Wesoła Chatka**”. Kolejną akcją PCK, w którą ochoczo włączyła się młodzież SKW było „**Pomaganie przez ubieranie**”. Cel został osiągnięty. Została zebrana odzież dla najbardziej potrzebujących i bezdomnych. Na tym

jednak nie poprzestaliśmy. Wiedząc, że wiele osób czeka na wsparcie, włączyliśmy się również w akcję Caritasu. Zorganizowaliśmy zbiórkę odzieży zimowej, która została przekazana dla osób potrzebujących w Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Świętego Krzyża. Corocznie, w styczniu, SKW wraz z wolontariuszami z innych szkół przygotowuje i obsługuje spotkanie wigilijne starszych wolontariuszy Parafialnych Zespołów Caritas.

SKW brało również udział w akcji organizowanej przez POLITES, a nazwanej programem „**Starszy brat, starsza siostra**”. Program ten skierowany jest do dzieci ze szkół podstawowych znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, a w szczególności dzieci z rodzin niepełnych. Pomoc może okazywać im dorosły wolontariusz, czyli "starszy brat" lub "starsza siostra", który zobowiązuje się co najmniej przez rok do opieki nad młodszym od siebie dzieckiem, wspiera je w nauce lub zwyczajnie spędza z nim wolny czas podnosząc jego samoocenę.

We współpracy z Polską Akcją Humanitarną, w ramach **Kampanii Niosę Pomoc**, SKW zorganizowało akcję „**Zróbmy Pokój**”, polegającą na zbiórce pieniędzy, które przeznaczone są na stworzenie biblioteki dla dzieci z Sudanu Południowego. Najpierw uczniowie naszej szkoły zostali zapoznani w formie prezentacji multimedialnej z sytuacją rówieśników z Czarnego Łądu, a następnie zostały zebrane fundusze. Nasi wolontariusze aktywnie promowali akcję. Na terenie szkoły zostały rozwieszone samodzielnie wykonane plakaty informacyjne.

Nasza szkoła, po kierunku pani Sylwii Grygorcewicz, aktywnie i z wielkim zaangażowaniem uczestniczy corocznie w akcji charytatywnej **Podaruj Dzieciom Iskierkę Radości** organizowanej przez Zespół Szkół nr 5. W 2017 roku w trakcie Kolorowych i Pachnących Dni wspieraliśmy m. in. Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówkę Wsparcia Dziennego Caritasu „Barnimki” przy Parafii p.w. Najświętszego Zbawiciela i Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Szczecinie. Pomoc jest przekazywana do potrzebujących dzieci i rodzin na terenie całego województwa zachodniopomorskiego. Obecnie (03.12. - 14.12. br.) trwają w naszej szkole Pachnące i Słodkie Dni. Uczniowie wraz z rodzicami chętnie biorą w nich udział.

Samorząd Uczniowski pamięta także o pupilach. W 2017 roku **wirtualnie zaadoptował psa Kubę**. **Kuba** jest podopiecznym ze Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Szczecinie, a nasi uczniowie wrzucają do puszek pieniądze na jego utrzymanie. Wpłaty na schronisko dokonywane są systematycznie. Ponadto, w ramach **Tygodnia Zwierząt** obchodzonego w szkole, a koordynowane-

go przez panią Sylwię Grygorcewicz, odbywały się konkursy, których tematem były zwierzęta naszych uczniów. Trwała zbiórka darów na rzecz podopiecznych schroniska, a ostatniego dnia popularne „malowanie twarzy” oraz „przebieranki”.

Nasza szkoła, w grudniu 2017 roku, brała udział w akcji **UNICEF „POMÓŻ DZIECIOM Z SYRII PRZETRWAĆ ZIMĘ”**. Uczniowie wspólnie z rodzicami szyli zimowe skrzaty. Podczas grudniowych zebrań odbyły się licytacje wykonanych krasnali, a uzyskaną kwotę przekazano na konto UNICEF-u. Samorząd Uczniowski także podjął działania w tym zakresie i zakupił **Prezent bez Pudła** dla potrzebujących dzieci z krajów rozwijających się. Uczniowie wspólnymi siłami przeanalizowali, co jest najbardziej potrzebne dzieciom z Syrii i zdecydowali o zakupie zestawu szczepionek, koców oraz saszetek ORS. Pieniądze na ten szczytny cel zostały zebrane podczas andrzejkowej Krainy Czarów.

Kolejną inicjatywą, którą wspierał Samorząd Uczniowski w grudniu 2017 roku, była sprzedaż **CEGIEŁKI FUNDACJI „POMÓŻ I TY”** na rzecz osób niewidomych i niepełnosprawnych. Zebrane fundusze zostały przeznaczone na pomoc 17-letniej Oliwii Kielusiak, która choruje na przepuklinę oponowo-rdzeniową i niedowład kończyn dolnych.

Samorząd Uczniowski corocznie pamięta i wspiera **Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy**. Szeregi wolontariuszy zasila wielu uczniów naszej szkoły. Na przekór szczypiącemu w nos mrozowi, dotkliwie atakującemu ręce, młodzież dzielnie kwestuje i wraca do sztabu z uśmiechem i pełnymi skarbonkami. Bierzymy także cyklicznie udział w ogólnopolskiej akcji „**Góra Grosza**”, która organizowana jest przez Towarzystwo Nasz Dom. Zbierając monety, pomagamy dzieciom będącym w trudnej sytuacji rodzinnej.

Chętnie również gościmy u nas w szkole dzieci i młodzież z innych placówek. W styczniu, na naszych Jasełkach, dzięki pani **Beacie Kasper**, byli podopieczni **Specjalnego Dziennego Ośrodka Terapeutyczno-Edukacyjnego dla Dzieci i Młodzieży z Autyzmem**. Wielką satysfakcją i radością było dla nas widzieć uśmiech na twarzach gości.

Nasza Szkoła, dzięki pani Elżbiecie Krack, wsparła także akcję **MOTO-MIKOŁAJKI 2017**, polegającą na zbiorce słodczy dla osieroconych dzieci.

Nauczyciele „Jedenastki” nie tylko nadzorują działania uczniów, ale sami również niosą pomoc. W grudniu ubiegłego roku wykazali się wielkim sercem organizując zbiórkę żywności, środków czy-

stości oraz pieniędzy dla nauczycielki/emerytki, która znajduje się w trudnej sytuacji życiowej.

Poza działaniami na rzecz potrzebujących ludzi i zwierząt, pragniemy rozbudzić wrażliwość uczniów na piękno przyrody i kształtować od najmłodszych lat odpowiedzialność za stan otoczenia, w którym żyjemy. Nasza szkoła, pod kierunkiem pani **Marty Sinkiewicz**, drugi raz wzięła udział w społecznej akcji pod nazwą „**Krokusowa Rewolucja**” organizowanej przez Radę Osiedla Arkońskie-Niemierzyn. Dostaliśmy cebulki krokusów, które zasadziliśmy na naszych zielonych terenach przyszkolnych. Kontynuując akcję „**Krokusowej Rewolucji**” przystąpiliśmy do konkursu pt: „**Chronimy szczytnie krokusy**”. Uczniowie mieli za zadanie napisać hasła, które będą propagować ochronę krokusów już zasadzonych, aby ludzie po nich nie chodzili i ich nie deptali. Wy różnione hasła zostały umieszczone na specjalnych tabliczkach, które wbite w ziemię mają zachęcać do ochrony tych pięknych kwiatów.

Cieszymy się, że z roku na rok zaangażowanie uczniów naszej szkoły, ich rodziców i nauczycieli w różne akcje charytatywne nabiera większego rozmachu. Charytatywność zmienia świat na lepszy, kształtuje młodych ludzi, rozwija w nich empatię, powoduje, że stają się otwarci na potrzeby innych.



Szkoła Podstawowa Nr 13

Pomoc mierzona sercem

Jak dzisiaj uczyć i wychowywać nasze dzieci, aby w przyszłości wyrosły na mądrych, wrażliwych i odpowiedzialnych ludzi? Jak sprawić by potrafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym oraz potrzebującym? Jednym ze sposobów może być włączanie dzieci do akcji charytatywnych.

Szkoła Podstawowa Nr 13 w Szczecinie od kilku lat bierze udział w akcjach charytatywnych. Od najmłodszych lat staramy się uwrażliwiać dzieci na pomoc innym. Uczymy naszych uczniów dostrzegać, że blisko nas są osoby, bądź zwierzęta, które potrzebują wsparcia, opieki, pomocy czy zainteresowania. Czas Świąt Bożego Narodzenia sprzyja wszelkim zbiórkom. Co roku organizujemy zbiórkę pod nazwą „*Paczka dla zwierzązka*”. To inicjatywa podjęta w celu pomocy Fundacji Na Rzecz Zwierząt „*Dzika Ostoja*”. Organizacja zajmuje się pomocą dzikim zwierzętom. Daje ona schronienie, pomoc i kiedy tylko to możliwe przywraca zwierzę naturze. Zbiórka pożywienia to nasze wsparcie tak ważnej i pięknej misji. Szczególnie ważna jest tu edukacja dzieci. Treści ekologiczne, społeczne oraz zagadnienia przyrodnicze są bezcenną lekcją jaką dostają w zamian. Pomoc zwierzętom uczy dzieci empatii, uwrażliwia.

W tym roku nasza szkoła włączyła się również w ogólnopolski projekt społeczny organizowany przez Stowarzyszenie Wiosna, którego głównym celem jest materialna i mentalna po-



moc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. W naszą zbiórkę zaangażowali się uczniowie wszystkich klas oraz ich rodzice. Udało nam na poziomie szkoły osiągnąć wszystkie, cele które założyliśmy. Rodzina została obdarowana wszystkimi niezbędnymi dobrami, a nawet więcej. Dołożyliśmy swoją cegiełkę do spełnienia ich marzeń.

Bardzo ważnym, dla nas nauczycieli, zagadnieniem jest uczenie szacunku i tolerancji. Możemy to robić organizując pomoc dla wychowanków placówki zajmującej się opieką i wychowaniem dzieci, które tam przebywają. Jest to trudny temat, szczególnie jeżeli takie dzieci są wśród nas. To właśnie te działania przemyślane i nakierowane są szczególną lekcją pokory, wyrozumienia i wstępem do nauki dobroci.

Staramy się wspomagać placówkę pod hasłem „*Paczka dla uczniaczka*”. W ubiegłym roku odbyła się zbiórka przyborów szkolnych i różnych materiałów plastycznych oraz gier edukacyjnych. Materiały te miały wspomóc wychowawców w organizacji zajęć i umożliwić rozwijanie zainteresowań, szczególnie artystycznych dzieci.

W tym roku rusza zbiórka pod hasłem „*Paczka dla dzieciaczka*” podczas której zbieramy artykuły chemiczne, czyli rzeczy potrzebne w codziennej egzystencji.

Do Świąt zostało niewiele dni a my otwieramy nasze serca na jeszcze więcej pomocy i nie chcemy przestawać, gdy czas świąteczny minie. Dobro powraca, ale nie to jest najważniejsze. Najważniejsze jest, że nasi uczniowie i rodzice pomagają z potrzeby serca, zawsze bezinteresownie i z zaangażowaniem, każdy w miarę swoich możliwości.

Aleksandra Wróblewska
Anna Brzozowska
– nauczycielki w Szkole
Podstawowej Nr 13



Szkoła Podstawowa Nr 37 i Gimnazjum Nr 7

Przykazanie pamięci

Szkoła podstawowa Nr 37 w Szczecinie w kwestii wolontariatu łączy ze sobą działania, które, włączone w strukturę SP 37, Gimnazjum Nr 7 im. Sybiraków organizowało od zawsze z pomysłami, które chętnie przejęliśmy od pierwotnej SP 37 przy ul. Rydla. Nasi gimnazjaliści, którzy można by rzec pomaganie mają już we krwi, swoim zaangażowaniem i optymizmem zarazili uczniów klas 7 i 8 szkoły podstawowej. Pomagamy ludziom w wieku od 0 do 100 lat!. Nie zapominamy także o tym, żeby pomagać naturze, która bez naszej pomocy jest słaba i bezbronna.

We wrześniu każdego roku włączamy się w akcję „*Jesienne Porządki w Kniei Bukowej*” Ze śmieci sprzątamy Jezioro Szmaragdowe. Obcowanie z naturą jest świetną lekcją biologii, jak też przyczynia się do wzrostu świadomości ekologicznej wśród dzieci i młodzieży.

Od lat współpracujemy z hospicjum św. Jana Ewangelisty w Szczecinie biorąc udział w cyklicznej akcji „*Pola Nadziei*”. W październiku na terenie hospicjum sadzimy cebulki żonkili, aby w kwietniu podczas kwesty ulicznej rozdawać je darochyńcom. Żonkil jest symbolem wiary i nadziei. Fundusze zebrane przez wolontariuszy hospicjum przeznaczają na leczenie chorych na raka.

Październik przeznaczamy dla akcji organizowanej przez Kurier Szczeciński zatytułowanej „*Godzina dla Szczecina*”. Celem owego przedsięwzięcia jest zrobienie czegoś pozytywnego dla mieszkańców miasta, osiedla, szkoły. Biorąc udział w tej akcji rozdawaliśmy już laurki z argumentami – „*Dlaczego warto pomagać innym?*”, mieszkańców Osiedla Majwego obdarowywaliśmy balonami z „*Pozytywną myślą*”, czy przeprowadzaliśmy ankietę: „*Za co lubisz swoje miasto i swoje osiedle?*”.

Jesień to także czas zadumy i chęci niesienia pomocy. Temperatura na zewnątrz spada, więc myślimy jak ogrzać tych najbardziej potrzebujących dosłownie i w przenośni. Zbieramy odzież dla ludzi bezdomnych, którzy korzystają z pryszniczy przy PCK Oddział Szczecin. Miło jest przecież po kąpielu założyć czyste, pachnące ubrania. Z PCK współpracujemy nie tylko jesienią ale przez cały rok. Dla Placówki Wsparcia dziennego „*Wesoła Chatka*”



działającej z ramienia PCK zbieramy odzież dla dzieci, zabawki, przybory papiernicze, jak również uczestniczymy w cyklicznych kwestach ulicznych, organizowanych właśnie przez PCK.

1 listopada nasi niezłomni wolontariusze uczestniczą w kweście na terenie Cmentarza Centralnego, zbierając fundusze na działalność statutową Zachodniopomorskiego Hospicjum dla Dzieci i Dorosłych.

Jako szkoła również próbujemy pozyskać środki pieniężne na cele charytatywne. Z okazji 100 rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości, zorganizowaliśmy akcję „*Moja Słodka Niepodległa*”. Sprzedawaliśmy podczas listopadowego zebrania z rodzicami słodkości, które były wspólnym, rodzinnym, biało-czerwonym dziełem dzieci i ich rodzin. Było patriotycznie, rodzinnie i charytatywnie. Z okazji Mikołajek również zorganizowaliśmy Słodkie Mikołajki, sprzedawaliśmy 6 grudnia słodkie pyszności naszym uczniom. A jak przy pieniążkach jesteśmy, to wspomnieć należy o Górze Grosza, która jest z nami od niepamiętnych już czasów.

Przed nami cykliczne wydarzenie naszej szkoły przy ul. Zofii Nałkowskiej czyli **Kiermasz Bożonarodzeniowy** dla rodziców. Sprzedajemy na nim ozdoby choinkowe, kartki świąteczne i oczy-



wiście wyroby cukiernicze naszych uczniów i ich rodziców. Cel jak zwsze charytatywny.

Grudzień to zdecydowanie różnego rodzaju paczki. „Pachnące dni”, „Paczuszka dla maluszka”, paczki bożonarodzeniowe dla potrzebujących uczniów naszej szkoły, czy udział w akcji „Szlachetna Paczka”.

W grudniu nie zapominamy o tych, którzy niesłusznie skazani odsiadują wyroki w więzieniach i nie mają szans na spędzenie świąt z najbliższymi, dlatego wysyłamy dziesiątki listów w ramach „Amnesty International”.

Rok szkolny 2018/2019 to dla naszej szkoły rok niezwykle szczególny. Jest to ostatni rok funkcjonowania Gimnazjum Nr 7. Chcemy ten rok przeżyć bardzo intensywnie z naszym ukochanym Patronem, Sybrakami. Dla nich to właśnie nazwaliliśmy działania w naszej szkole „Przekazaniem Pamięci”. Chcemy pokazać tym starszym i często już schorowanym ludziom, że likwidacja gimnazjum to nie jest koniec miłości i szacunku do nich, tych wspaniałych, nam zasłużonych. Dla nich mamy czas na rozmowę, wspólne spotkania, dla nich przygotowujemy przedstawienia, z nimi dekorujemy pierniki świąteczne i śpiewamy kolędy, to dla nich wysłamy kartki Walentynkowe i wręczymy Zająca Wielkanocnego. Działań związanych z „Przekazaniem Pamięci” jest wiele, angażują całą społeczność szkolną, pokazują bezinteresowną pomoc i chęć obcowania z ludźmi. A czy to właśnie nie jest idea wolontariatu? Robimy coś dla kogoś, stając się lepszymi.

Agata Karpowicz

– SP 37 i Gim Nr 7 w Szczecinie



Szkoła Podstawowa Nr 51 Szlachetny gest

Pomagać innym to szlachetny gest, tym bardziej jeśli ta pomoc jest kontynuowana od wielu lat. Tak też w tym roku dzieci z klasy II c ze Szkoły Podstawowej Nr 51 i Oddziałów Przedszkolnych przy ul. Mikołajczyka zebrały słodycze, środki czystości, zabawki, odzież. Rzeczy zostały przekazane dzieciom z „Domu pod platanami” w Szczecinie przy ul. Broniewskiego 16. Brałiśmy również w akcji „Miś Ratownik” aby wspomóc służby ratownicze (ratowników medycznych, policjantów, strażaków i innych we wspieraniu dzieci poszkodowanych w sytuacjach traumatycznych. Zebraliśmy i przekazaliśmy 170 pluszaków do WSH i TWP w Szczecinie przy ul. Monte Cassino 15. Współpracujemy również z Domem Opieki Społecznej przy ul. Broniewskiego organizując pensjonariuszom okolicznościowe programy artystyczne w wykonaniu dzieci.

Beata Adler-Zaród
Izabela Kaczmarczyk



Szkoła Podstawowa Nr 53

Natychmiast czynię dobro

Hasłem Szkolnego Koła Wolontariatu Szkoły Podstawowej nr 53 (wcześniej Gimnazjum Nr 10) jest połączeniem dwóch jakże pięknych i mądrych myśli Dantego Alighieri i św. Katarzyny ze Sienny:

„Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem” oraz *„Natychmiast to najlepszy czas na czynienie dobra”*.

Szkolne Koło Wolontariatu działa od 2009. Na początku należało do niego 30 uczniów, obecnie jest to aż 150 osób. Przez te wszystkie lata wolontariat podejmował wiele działań i nawiązał współpracę z licznymi organizacjami charytatywnymi, dając uczniom możliwość rozwoju oraz wybrania takiej formy wolontariatu, która będzie dla nich odpowiednia i będzie dawała największą satysfakcję. Opracowaliśmy cele, które będą nam przyświecały w pracy. Są to np.: rozwijanie wśród uczniów postaw otwartości na potrzeby szkolnego i lokalnego środowiska, wspieranie inicjatyw młodzieżowych i działań edukacyjnych, rozwijanie pasji i zainteresowań młodzieży, nauka samorządności, realizacja lokalnych projektów, uwrażliwienie na cierpienie, samotność i potrzeby innych, wzbogacanie tradycji szkoły zgodnie z założeniami programu wychowawczego. Realizując te cele, Szkolne Koło Wolontariatu nawiązało współpracę z takimi organizacjami jak:

1. Hospicjum Św. Jana Ewangelisty w Szczecinie,
2. Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówką Wsparcia Dniennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny,

3. Stowarzyszeniem Rodziców Dzieci Chorych Na Białaczkę i Inne Choroby Nowotworowe,

4. Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w Szczecinie,

5. Domem Pomocy Społecznej „DOM KOMBATANTA” im. gen. Mieczysława Boruty-Spiechowicza,

6. Fundacją Bankową im Leopolda Kronberga

7. Fundacją Lotto.

Do naszych cyklicznych akcji należą:

1. Uczęszczanie na Cmentarz Centralny w Szczecinie, gdzie opiekujemy się opuszczonymi grobami dzieci oraz grobami kombatantów, co uczy wolontariuszy szacunku do historii, pamięci o zmarłych i poszanowania tradycji.

2. Zbieramy plastikowe nakrętki. Zysk ze zbiórek przeznaczony jest na Adriana, który w 2000 roku uległ wypadkowi i jest sparaliżowany.

3. Wolontariusze uczęszczają do Świetlicy Środowiskowej Caritas. Ich zadaniem jest pomoc w nauce oraz zabawie z podopiecznymi świetlicy. Wolontariat ten uczy dzieci systematyczności, wrażliwości i odpowiedzialności. Daje także ogromną dawkę wzruszeń i radości.

4. W listopadzie przeprowadzamy akcję „*Góra miedzaków*”, by zebrać fundusze na pomoc Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówkę Wsparcia Dniennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny

5. Bierzemy udział w akcji organizowanej przez TOZ „*Paczka dla Zwierzaczka*”. Zbieraliśmy karmę dla zwierząt, koce, żwirek itp.

6. W listopadzie przeprowadzamy zbiórkę ubrań zimowych (kurki, buty, czapki, szaliki) dla podopiecznych Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówkę Wsparcia Dniennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny,

7. Pomagamy zorganizować wigilię w Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówkę Wsparcia Dniennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny

8. Bierzemy udział w kiermaszach ciast przy-

gotowanych przez Specjalistyczno-Opiekuńczą Placówkę Wsparcia Dniennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny, których celem jest zebranie środków finansowych na zorganizowanie wyjazdu wakacyjnego dla podopiecznych placówki.

9. Bierzemy udział w ogólnopolskiej przedsięwziętej zbiórce żywności „*TAK, POMAGAM!*” or-





organizowanej przez Caritas. Zebrana żywność przekazywana jest bardzo ubogim rodzinom.

10. W trakcie ferii wolontariuszki uczęszczają do Specjalistyczno-Opiekuńczej Placówki Wsparcia Dziennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny gdzie prowadzą zajęcia plastyczne dla jej podopiecznych.

Do akcji, które są odzewem na okazjonalnie zgłoszoną potrzebę, należą np.:

1. Udział w Festiwalu Czytania „*Odkrywczy wyobraźni*” organizowanego przez Książnicę Pomorska, gdzie zadaniem wolontariuszy była opieka nad zaproszonymi gośćmi. Tym razem braliśmy udział w wydarzeniu kulturalnym.

2. Co roku organizujemy akcje na rzecz Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Chorych na Białaczkę i Inne Choroby Nowotworowe. W tym roku w listopadzie przeprowadziliśmy w szkole zbiórkę hipoalergicznym środków czystości i pampersów dla podopiecznych Stowarzyszenia

3. Wraz z klasą mającą dyżur zorganizowaliśmy kiermasz ciast na rzecz Andrzeja Latosa, podopiecznego Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Chorych na Białaczkę i Inne Choroby Nowotworowe. Chłopiec otrzymał 1100 zł. Chłopiec był pacjentem oddziału onkologicznego i potrzebuje pieniędzy na dalsze leczenie. Rodzina ta co roku przed świętami otrzymuje od nas wsparcie finansowe.

4. Przeprowadziliśmy zbiórkę żywności dla wieloletniej, bardzo biednej rodziny (samotny ojciec z czworgiem dzieci). Dzięki determinacji naszych wolontariuszy rodzina otrzymała zapas żywności na 2 miesiące.

5. Zorganizowaliśmy kiermasze ciast oraz ozdób świątecznych wykonanych własnoręcznie przez uczniów dla rodziców. Zebrane środki przeznaczyliśmy na potrzeby ucznia naszej szkoły, który zachorował na nowotwór (chłoniaka). Była to akcja która zjednoczyła całą szkołę

6. Zorganizowaliśmy aukcje i licytacje dla społeczności uczniowskiej (rodzice, dzieci, nauczyciele) której celem było zebranie środków finansowych na zorganizowanie wyjazdu wakacyjnego dla dziecka chorego na nowotwór – podopiecznego Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Chorych Na Białaczkę i Inne Choroby Nowotworowe.

7. Ogromne zaangażowanie i półroczna praca uczniów (zbieraliśmy autografy i przedmioty pamiątkowe od znanych sportowców, płyty z autografami od popularnych muzyków, rękodzieło uczniów itp.) pozwoliły nam sfi-



nansować dwutygodniowy pobyt nad morze półtora rocznemu chłopcu i jego rodzicom.

8. W ramach projektu studenckiego Fundacji Bankowej im. Kronberga zorganizowaliśmy dzień dziecka dla dzieci z Specjalistyczno-Opiekuńczej Placówki Wsparcia Dziennego Caritas przy parafii pw. Św. Rodziny. Przygotowaliśmy liczne atrakcje i poczęstunek, dzieci trzymały od nas prezenty.

9. Współpracując z Fundacją Lotto zorganizowaliśmy przedstawienie „Porwanie Mikołaja” i warsztaty dla dzieci z Przedszkola Publicznego nr 3 Pentliczek. Było to przedstawienie promujące zdrowy tryb życia i namawiające dzieci do aktywności fizycznej. Wymieniliśmy też progi antypoślizgowe na schodach przedszkola.

Czy warto jest organizować w szkole wolontariat? Niech odpowiedzią na to pytanie będą wypowiedzi naszych byłych i obecnych uczniów:

Iga Van den Moeren (absolwentka, obecnie wolontariuszka w ośrodku dla dzieci z autyzmem): „Wolontariat zmienił moje życie i wniósł w nie bardzo dużo. Po każdym dniu spędzonym w świetlicy czułam się spełniona i szczęśliwa, że mogłam pomóc. Dlatego jestem bardzo wdzięczna, że jest w gimnazjum 10 taka osoba jak Pani Wołoszuk która jest pełna wiary i mocy w to co robi:))) Dziękuję”.

Matylda Ferkowska (obecna przewodnicząca SKW): „Dzięki wolontariatowi nauczyłam się, że każdy z nas jest inny i każdy z nas potrzebuje czasem pomocy. Właśnie ta pomoc wobec drugiego stała się jedną z cenniejszych rzeczy w moim życiu. Nauczyłam się pracy z innymi co kiedyś sprawiało mi ogromne problemy. Dał mi przede wszystkim determinację do działania i chęć pomocy, a radość drugiej osoby stała się moją radością”.

Amelka Ashuryk (uczennica): „Dzięki wolontariatowi zaczęłam bardziej szanować to, co mam. Praca w wolontariacie pokazała mi także, jakie życie potrafi być ciężkie i nie można oceniać ludzi z góry. Teraz, gdy zobaczę osobę bezdomną nie będę się śmiała, ale spróbuję sobie wyobrazić co ta osoba musiała przechodzić i postaram się jakoś pomóc. Dzięki wolontariatowi jestem bardziej wrażliwa na ludzkie cierpienie i staram się pomagać ludziom jak mogę, aby ich życie nabrało kolorów, bo każdy dobry człowiek na to zasługuje”.

Amelia Alicja (uczennica): „Dzięki wolontariatowi pierwszy raz w życiu poczułam, że nawet najmniejsze gesty mogą uszczęśliwić potrzebujących. Poznałam tam ludzi z poświęceniem, którzy robią wszystko, aby dać szczęście ludziom, którym pomagają. Wolontariat pokazał mi, że czynienie dobra to cudowna sprawa, od której aż serce się raduje na myśl, że ktoś otrzyma od nas promyk nadziei.

Akcje, wyjścia, zbiórki, to wszystko pokazało mi, że ciężką pracą i determinacją można przenosić góry. Stałam się też bardziej wrażliwa na krzywdę ludzką. Uczestniczenie w akcjach wolontariatu dało mi to wszystko i sprawiło, że staję się powoli lepszą częścią samej siebie, za co bardzo dziękuję”.



Przedszkole Publiczne Nr 44

Akcje Charytatywne

W naszym przedszkolu od 16 lat organizowane są akcje charytatywne pod hasłem „Przedszkolaki dbają o zwierzaki”. Organizatorką od wielu lat jest nauczycielka mgr Iwona Wysocka, która nawiązała współpracę ze schroniskami dla zwierząt w Szczecinie, Dobrej Szczecińskiej, a także z Towarzystwem Opieki Nad Zwierzętami. Celem akcji jest ukazanie dzieciom sposobów niesienia pomocy słabszym, wyrobienie postawy humanitarnej wobec zwierząt, zbiórka pokarmów i rzeczy potrzebnych psom i kotom. W trakcie trwania zbiórki w przedszkolu organizowane są zajęcia edukacyjne dla dzieci o życiu zwierząt domowych, ich potrzebach i wpływie na życie człowieka. Dwa razy odwiedziła nas wraz z psem wolontariuszka z TOZ, która omawiała sposoby dbania o psa oraz obowiązki człowieka wobec swojego pupila. Grupy wraz z nauczycielkami jeździły do schronisk, by osobiście przekazać zebrane dary oraz odwiedzić przebywające tam zwierzęta.



W 2015 roku nauczycielka mgr Katarzyna Macikowska zorganizowała akcję pod hasłem „Teżowy domek”. Celem akcji było zbieranie z pomocą aktywnego udziału rodziców i dzieci z przedszkola zabawek, książek oraz wszelkich pomocy plastycznych dla podopiecznych placówki opiekuńczo - wychowawczej.

Kolejną akcją organizowaną przez Panią Katarzynę była akcja pod hasłem „Wczoraj, jutro, dziś potrzebny jest pluszowy miś”. Akcja dotyczyła zbior-

ki pluszowych misiów dla pacjentów z kliniki hematologii i onkologii dziecięcej w Szczecinie.

W listopadzie br nauczycielka mgr Kamila Gniot zachęciła rodziców i dzieci z naszego przedszkola do włączenia się do akcji „Miś Ratownik”.

Celem akcji, było zebranie pluszowych maskotek. Przeznaczone są one dla najmłodszych uczestników wypadków interwencji domowych i zdarzeń, w których niezbędna będzie ingerencja służb ratowniczych i pomoc psychologiczna. Pluszowe maskotki trafiają do jednostek Policji na terenie miasta oraz podmiotów współpracujących z Policją. Maskotki będą wręczane od wigilii Bożego Narodzenia w trakcie przeprowadzanych interwencji zarówno przez Policję, Straż Miejską, Straż Pożarną jak i Pogotowie Ratunkowe. Zbiórka Maskotek zakończyła się w naszym przedszkolu 23.11.2018r. W tym dniu do naszego przedszkola zawitał patrol Policji z Komisariatu Policji Szczecin Nad Odrą. Celem wizyty był odbiór zgromadzonych pluszaków, których zadaniem jest pomóc najmłodszym w trudnych chwilach po zdarzeniach drogowych. Sympatyczni Policjanci wręczyli dyplom z podziękowaniem, a dla każdego przedszkolaka odznakę „Przyjaciel Misia Ratownika”.



Kolejną akcją, którą zorganizowała nauczycielka mgr Kamila Gniot była akcja „Przyjaciel (Nie)Potrzebnej Książki”. Celem była zbiórka książek przeczytanych, niepotrzebnych oraz takich, którymi z jakichś względów chcieli się podzielić z innymi osobami, np. wpłynęły pozytywnie na rozwój osobisty, zawodowy, zmieniły postrzeganie świata... W książce można było pozostawić kartkę z opisem motywu jej podarowania. Zebrany księgozbiór został przesłany do redakcji miesięcznika Bliżej Przedszkola, a stamtąd przekazany innym potrzebującym osobom.

Efektom podjętych działań charytatywnych w naszym przedszkolu jest skuteczna współpraca z instytucjami środowiska lokalnego. Wysoka świadomość i duża wiedza naszych przedszkolaków o formach i sposobach niesienia pomocy słabszym i bezbronnym oraz satysfakcja z dobrze wykonanej pracy.

Iwona Wysocka
Kamila Gniot

Przedszkole Publiczne Nr 53

Motomikołaje

Grudzień, to jeden z najpiękniejszych miesięcy. W powietrzu czuć już magię świąt. Na myśl przychodzą piękne wspomnienia z dzieciństwa. To czas, który kojarzy się ze szczęściem, radością i ciepłem rodzinnego domu.

W takich momentach nie powinniśmy zapominać o drugim człowieku, w tym o ludziach bezdomnych, samotnych a szczególnie o chorych, lub osieroconych dzieciach. Pragnąc umilić ten czas najmniejszym istotkom, nasze Przedszkole Publiczne Nr 53 „Pędzelek”, postanowiło dołożyć swoją cegiełkę ...od czterech lat włącza się do akcji „*Motomikołaje*”.

Stowarzyszenie „Motocykliści dla Dzieci”, od kilku lat aktywnie działa w naszym mieście, zbierając dary, organizując zbiórkę funduszy, oraz słodczy dla najbardziej potrzebujących. Aby ocieplić wizerunek motocyklisty, współpracują z różnymi środowiskami, w tym przedszkolami i szkołami podstawowymi z naszego regionu.

Intensywnie udzielają i integrują się podczas festynów, które organizowane są przez zaprzyjaźnione placówki oświatowe. Podczas tych imprez – fani dwóch kółek, swoją obecnością uatrakcyjnają wspólną zabawę.

Każdego roku w grudniu odbywa się Parada Mikołajów na Motorach.

2.12.2018 r. motocykliści przemierzając całe miasto- dotarli do szpitala w Szczecin Zdroje, w celu dowiezienia prezentów dla chorych dzieci.

Członkowie stowarzyszenia przebrani w stroje mikołajowe odwiedzają szpitale, domy pomocy, świetlice środowiskowe, oraz hospicja, by choć na chwilę wywołać radość na małych i tych większych buziach.

Nasza placówka włącza się do akcji zbiórki słodczy, która rozpoczyna już pod koniec października. To przedsięwzięcie poprzedzają zajęcia, pogadanki o tematyce ściśle związanej z niesieniem pomocy drugiej osobie.

Już od najmłodszych lat dzieci są uwrażliwiane i uświadamiane o konieczności niesienia pomocy najbardziej potrzebującym.

Dzieci wraz ze swoimi rodzicami, oraz wszyscy pracownicy naszego przedszkola bardzo chętnie włączają się do tej ważnej akcji. Przejawiają przy tym wysoki stopień empatii.

Zorganizowany został również konkurs „*Która grupa zbierze największą liczbę słodczy* –

tą odwiedzi Motomikołaj”. Wszystkie grupy stanęły na wysokości zadania, więc ten zacny gość trafił do wszystkich dzieci w dniu 6.12.2018 r. Dzieci w tym dniu zaśpiewały piosenki, zrecytowały wierszyki. Wraz z Mikołajem i Elfem, odbyła się wspólna, wesoła zabawa w podziękowaniu za подарowane upominki.

11.12.2018 r. Stowarzyszenie wyruszyło do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tanowie.

15.12.2018 r. przemierzając nasze miasto, dotrła do SM Kolejarz, gdzie oczekiwały dzieci z większości szczecińskich, środowiskowych świetlic TPD.

Dziękujemy Stowarzyszeniu „*Motocykliści dla Dzieci*” za ich misję, za okazywanie serca, dobroć i bezinteresowność.

Nasza współpraca będzie trwać nadal.....

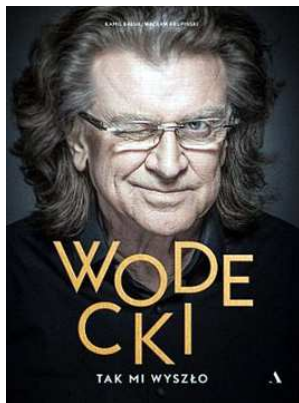
*Autorzy i realizacja projektu:
Anna Dudzińska, Izabela Orlon,
Sylvia Latos, Katarzyna Bartzak*





ŚWIĄTECZNY RELAKS Z KSIĄŻKĄ

Genialny artysta powinien być bezkompromisowy. Żadnych chałtur, żadnych przebojów pod publiczność, żadnych recitali na festynach strażackich. Brzmi odważnie, tyle że życie nieco bohaterstwo komplikuje, bo w życiu,



zwłaszcza tym artystycznym, trzeba przede wszystkim istnieć. Sam talent, nawet największy, nie podola. Trzeba mieć szczęście. I o tym jest książka „*Wodecki. Tak mi wyszło*” Kamila Bałuka i Waclawa Krupińskiego – o Zbigniewie Wodeckim, genialnym artyście, wybitnym talencie muzycznym, do którego szczęście w karierze przyszło być może za późno.

Za to na pewno wcześniej w życiu Wodeckiego pojawił się przypadek, wierny towarzysz szczęścia. Przypadkowe spotkanie z reżyserem Andrzejem Wasylewskim, twórcą pierwszego polskiego talent show „*Wieczór bez gwiazdy*”, zaowocowało debiutem Wodeckiego w telewizji. Przypadkowo spotkał na papierosie przed szkołą muzyczną Marka Grechutę, szukającego muzyka do swojego kabaretu. Przypadkowo poznał Ewę Demarczyk, która wpadła na koncert Grechuty, zachwyciła się Wodeckim i zwabiła go do swojego zespołu. Zjechał z nią jako skrzypek pół świata i w głębokim PRL-u miał dostęp do muzyki – brazylijskiej, kubańskiej, jazzu. To wszystko wybrzmiało w 1976 roku w solowej płycie „*Zbigniew Wodecki*”. I tu drogi przypadku i szczęścia wyraźnie się rozchodzą. Debiutancki album przeszedł bez echa. Wyprzedzał swoje czasy, ambitny, melancholijny, nowoczesnie zaaranżowany nie pasował do rozbijanej przez Annę Jantar festiwalowej widowni w radosnej fazie epoki Gierka. „*Po to te okulary ciemne, żeby nikt nie widział, co mam w oku*” – po-

wiedział więc 26-letni Wodecki i tak zakamuflowany na kolejnych 40 lat powędrował, przetartą przez innych, drogą muzyczną opolskich przebojów „*Izoldy*”, „*Zacznij od Bacha*”, „*Chałupy welcome tu*”, „*Pszczołka Maja*”. „*On stworzył jakby hologram Zbigniewa Wodeckiego i nim zarządzał. Miał żelazny zestaw przebojów, zestaw dowcipów, swoją sprawdzoną konferansjerkę. I zmieniał to tylko wtedy, gdy coś przestawało działać. Ten człowiek miał niegdyś wielkie, ambitne artystyczne marzenie oraz bardzo chciał być popularny. Zabrakło mu tak potrzebnego wybitnym artystom szczęścia*” – mówi o Wodeckim Kamil Bałuk.

Shczęście przyszło wraz z zespołem Mitch&Mitch, który zachwycił się zapomnianą debiutancką płytą Wodeckiego i zaproponował artyście wykonanie jej na nowo. W roku 2013 okazało się, że pan od „*Pszczołki Mai*” i „*Tańca z gwiazdami*” jest dla pokolenia trzydziestoparolatków wielkim odkryciem. Do Wodeckiego zgłaszają się zupełnie mu nieznani muzycy, niektórzy z nich nawet nie czytają nut, robią z nim odjechany muzyczny koncertowy projekt, grają razem na katowickim OFF-ie i gdyńskim Openerze, pierwsze miejsce na Liście Przebojów Trójki, nowe nagranie płyty, Fryderyki dla najlepszego albumu i piosenki, występy w siedzibie Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i dwukrotnie wyprzedana dwutysięczna wspaniała akustycznie sala koncertowa w Katowicach. Z Mitch&Mitch nie stanął w światłach perfekcyjny hologram, lecz genialny muzyk i człowiek, który robi coś z zaskoczenia, bez planu, żywiołowo, otwarty. „*Ale Wodecki nie ma już 26 lat. Jest panem po sześćdziesiątce. I o tym w gruncie rzeczy chciałem napisać. O tym, czy można nawiązać kontakt z samym sobą sprzed lat*” – mówi Kamil Bałuk. Na okładce książki „*Wodecki. Tak mi wyszło*” artysta jakiego dobrze znamy: lwia grzywa płowych włosów, okulary, ciepły półuśmiech i tylko spojrzenie jakby puszczał oko. A może mu z Mitchami tak po prostu przypadkiem wyszło?

Kamil Bałuk, Waclaw Krupiński:

Wodecki. Tak mi wyszło, Wydawcy: Wydawnictwo Agora, Fundacja im. Zbigniewa Wodeckiego
Recenzja ukazała się na portalu SzczecinCzyta.pl w grudniu 2018 r.

Katarzyna Amon

**10-lecie Akademii Edukacji Przedszkolaka
Pałac Młodzieży -PCE w Szczecinie**

Czego Uczą Dzieci (3) ZAANGAŻOWANIE

GRUDZIEŃ – dla dzieci brzmi magicznie... Od początku wielkie „wow!” – spotkanie z Mikołajem i prezenty, później przygotowanie ozdób, zabawa, choinka i znów podarki – samo dobro!



Dla nas, dorosłych, zazwyczaj brzmi przerażająco – to czas wytężonej pracy logistycznej i fizycznej, by nasz dom, nasz stół, nasza choinka i prezenty pod nią przypominały obraz "świątecznego Eldorado" rodem z reklam. Tam wszystko lśni czystością jaśniej niż pierwsza gwiazdka. Uśmiechnięte dzieci zgodnie bawią się w pokoju wypełnionym wymarzonymi zabawkami. Mąż późnym, piątkowym wieczorem z szarmanckim uśmiechem taszczy zakupy i choinkę, kroji warzywa i robi pasztety... a żona, niczym księżniczka z bajki zalotnie gładzi obrus na wigilijnym stole... Do jasnej choinki! Ja w bajki nie wierzę, więc powiem Wam jak będzie...

Dzieci, by wykręcić się od pracy ewakuują się do swoich pokojów, siedząc tam wyjątkowo grzecznie. Mąż będzie fruwał ze Stochem i grał w piłkę z Messim a my założymy dres Kopciuszka i zaprzyjaźnimy się ze ścierką, mopem i odkurzaczem, mikserem i kuchenką...

Jeśli nie podoba się Wam ten scenariusz, by na naszych barkach, rękach, nogach, kolanach i całej głowie spoczywał ciężar przedświątecznych obowiązków, to zaangażujemy w nie całą rodzinę.

Zaangażowanie to proces, w którym dajemy innym szansę, by poczuli się potrzebni i docenieni. By sprawdzili się w nowych zadaniach i rolach. By ich zdolności i potencjał został zauważony i wykorzystany. Usiądźmy zatem wieczorem przy stole, sporządźmy listę zadań i potrzeb, rozdzielmy obowiązki i ustalmy czas ich realizacji oraz sposób wsparcia i współpracy.

I tak przerażający projekt, jakim jest przygotowanie świąt, może zamienić się w czas wspólnoty i wzajemności.

My nauczymy się, że proszenie o pomoc nie jest oznaką słabości oraz przetestujemy zaufanie do dzieci i męża, którzy mam nadzieję, staną na wysokości zadania. Nic tak bowiem człowieka nie cieszy, jak przekraczanie własnych możliwości oraz radość z dumy i akceptacji w oczach najbliższych...

Jeśli nie uda nam się przezwyciężyć iluzji, że nikt nie przygotuje świąt lepiej od nas, to czas reklamy zwycięży... Owszem, zamienimy się w księżniczkę na krótko przed pierwszą gwiazdką.. Tylko czemu w środku nadal będziemy się czuć jak Kopciuszek?

Decyzję pozostawiam każdej z nas. Życzę wszystkim bliskości i wzajemności, przełamania własnej słabości, wznoszenie się na wyżyny swoich możliwości i smakowania życia niczym wieczery Wigilijnej. Na co dzień, nie tylko od świąt!

Iga Kamela

– nauczyciel Akademii Edukacji Przedszkolaka
w Pałacu Młodzieży oraz animator zajęć
muzycznych w szczecińskich placówkach
oświatowych



Szkoła Podstawowa Nr 69 Niecodzienna lekcja historii

23 listopada 2018 r. w Szkole Podstawowej Nr 69 im. mjr Henryka Sucharskiego miało miejsce spotkanie z majorem **Zbigniewem Piaseckim** – pseudonim „Czekolada” harcerzem Szarych Szeregów, członkiem AK i żołnierzem walczącym w Powstaniu Warszawskim.

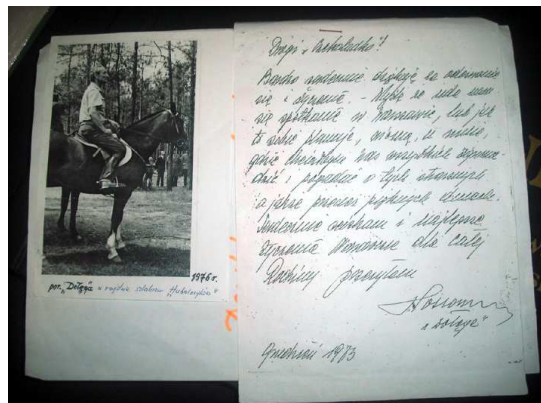


W Powstaniu Warszawskim walczył w dzielnicy Śródmieście Południe. Z pokonanej Warszawy wyostał się z ludnością cywilną, uciekł z transportu do obozu. Podczas rozmowy poruszaliśmy nie tylko temat Powstania Warszawskiego, ale także patriotyzm współczesnej młodzieży.

Nasz gość przybliżył historię wojenną, opowiadając o swoich przeżyciach. Przytoczonymi opowieściami potrafił rozbawić, wzruszyć, a przede wszystkim zaciekawić uczniów naszej szkoły.

Wszyscy byli pod wrażeniem, że pomimo upływu tylu lat major Piasecki pamięta tak wiele szczegółów. Społeczność szkolna jest naprawdę wdzięczna, Panu Zbigniewowi za poświęcenie nam swojego czasu oraz podzielenie się niezwykłymi i wartościowymi wspomnieniami.

Jolanta Kawalec-Szyborska
– Szkoła Podstawowa Nr 69 Szczecin



Szczeciński Program Edukacji Wodnej i Żeglarskiej „Morze przygody – z wiatrem w żaglach”

Konkurs Edukacji Morskiej „40 Lat Jachtu Zryw”

Już 40 lat szczecińska młodzież żegluguje na jachcie „Zryw”. Aby uczcić tą rocznicę w dniu 21.11.2018 r., Szkoła Podstawowa Nr 51 zorganizowała konkurs poświęcony właśnie tej jednostce – „40 Lat Jachtu Zryw”.



W konkursie wzięło udział osiem pięcioosobowych zespołów Szkolnych Kół Edukacji Wodnej, które walczyły o nagrodę główną – rejs na s/y „Zryw”. Rozpoczęcie konkursu poprzedziła, krótka prelekcja kapitana **Mieczysława Irchy** o jachcie oraz odbytych na nim rejsach. Następnie kpt. **Wojciech Zakrzewski** zaprezentował film poświęcony szacownemu jubileuszowi, po zakończeniu którego rozpoczęła się część konkursowa. W oczekiwaniu na wyniki młodzież obejrzała prezentację rejsów uczniów Gimnazjum 27 na pokładzie s/y „Zryw”.

Uczestnicy konkursu na tyle dobrze rozwiązali testy, że komisja konkursowa musiała zarządzić dogrywkę między SP 51 a Gim. 6. Ostatecznie w klasyfikacji drużynowej **I miejsce zajęło Gimnazjum Nr 6, II miejsce Szkoła Podstawowa Nr 51, III miejsce uczniowie Gimnazjum Nr 27.**

Indywidualnie wszyscy uczestnicy otrzymali upominki i nagrody ufundowane przez Centrum Żeglarskie, Linie Żeglugowe „Euroafryka”, Muzeum Narodowe i pracownię Edukacji Morskiej w Pałacu Młodzieży.

Małgorzata Wichler-Ostrowska





27 listopada 2018 r. w Zespole Szkół Nr 3 odbył się **I Festiwal The Friend SKEM Trophy**, zorganizowany przez Szkolne Koło Edukacji Morskiej „Piraci mórz”, pod patronatem Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej.

Udział w festiwalu zadeklarowało 6 kół :

- z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 52,
- ze Szkoły Podstawowej Nr 41 z Oddziałami Integracyjnymi,
- z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 67,
- ze Szkoły Podstawowej Nr 68,
- ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego Nr 2,
- z Technikum Mechaniczno-Energetycznego (łącznie 53 osoby).

1. Celem festiwalu była

- prezentacja działalności Szkolnych Kół Edukacji Morskiej
- propagowanie pozalekcyjnych form spędzania czasu wolnego przez młodzież
- wymiana doświadczeń między uczestnikami i nauczycielami prowadzącymi SKEM-y
- popularyzacja aktywnego spędzania czasu wolnego.

Uczestnicy przygotowali prezentacje multimedialne, oraz wystawę swoich osiągnięć. Następnie odbył się plebiscyt o charakterze otwartym, tzn. jurorami byli wszyscy Uczestnicy Festiwalu, któ-



rzy oddawali głosy na inne niż swoje Koła Zainteresowań.

W trakcie przedsięwzięcia odbyło się również spotkanie integracyjne. Dzieci i młodzież bawiły się też rozwiązując zagadki i rebusy. Poza tym starsi uczniowie szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych uczestniczyli w warsztatach Escape roomu „*Morska pułapka*”. Uwieńczeniem działań integracyjnych było stworzenie pracy pt. „*Morze łączy*” wykonanej przez wszystkich uczestników.

Laureatami Festiwalu zostali:

I miejsce – Szkolne Koło Edukacji Morskiej ze Szkoły Podstawowej Nr 68,

II miejsce – Szkolne Koło Edukacji Morskiej ze Szkoły Podstawowej Nr 41 z Oddziałami Integracyjnymi,

III miejsce – Szkolne Koło Edukacji Morskiej z Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 52

Organizatorzy:

Barbara Bernat i Błażej Giermakowski

– opiekunowie SKEM przy ZS Nr 3 w Szczecinie

„Tolszipy” 2004-2018 w Starej Rzeźni... ...i kolejny finał TTSR'2021 w Szczecinie!

Przeżyjmy to jeszcze raz... To już od 15 lat Żeglarska Reprezentacja Szczecina rozślawia nasze miasto, Pomorze Zachodnie i Polskę, praktycznie corocznie odnosząc sukcesy w słynnych międzynarodowych regatach The Tall Ships Races, walcząc - w regatowych zmaganiach na morzu i w portach - o nagrody z jachtami i żagłowcami, i z ich załogami, z całego świata. Przez te lata nasze załogi zdobyły liczne nagrody i wyróżnienia, a teraz przyszedł czas na wspólne rocznicowe spotkanie, które odbyło się 24 listopada br. w Starej Rzeźni. A kolejny szczeciński finał TTSR już w 2021 roku.

Przeżyjmy to jeszcze raz... Poprzez te wszystkie lata, od pierwszych regatowych rejsów „Daru Szczecina” w latach 2004-2005, wtedy jeszcze w ramach Szczecińskiego Programu Edukacji Morskiej, po już coroczny późniejszy udział naszej oficjalnej Reprezentacji w latach 2006-2018, przewinęło się przez nią ponad 1.100 osób (!), głównie młodych chłopców i dziewcząt w wieku 16-25 lat, wspieranych przez doświadczonych kapitanów i kadrę oficersko-wychowawczą. Właśnie w Starej Rzeźni spotkali się zarówno weterani, jak i najmłodszy uczestnicy „tolszipowej” Reprezentacji, z lat 2004-2018, którzy podczas wielu godzin spędzonych wspólnie na morzu poznawali nie tylko uroki żeglarstwa, ale także - jako pełnoprawna załoga - ciężko pracowali na pokładzie, w wachtach nawigacyjnych, bosmańskich, kambuzowych czy trapowych. Sobotnie spotkanie - prowadzone przez niezmordowanego „szefa” i organizatora całości Jurka Raduchę z Centrum Żeglarskiego - było okazją do porozmawiania, odświeżenia kontaktów, wymienienia się doświadczeniami i niezapomnianymi wspomnieniami...

Były też wystąpienia i własne relacje, m.in. wiceprezydenta miasta Krzysztofa Soski, oraz kadry i kapitanów, w tym „tolszipowych ikon”, jak kapitana zwycięskiego „Daru Szczecina” Jurka Szwocha, jego zastępcy, taktyka i najlepszego „Gryfusia”, czyli Wojtka „Bolo” Maleiki, nieustrudzonego animatora niezwykłych i naj-



lepszych parad naszych załóg Łukasza „Waju” Wójcika, morskiej redaktor Radia Szczecin Kasi Wolnik-Sayna, niezastąpionej Miry Urbaniak, właściciela i armatora żagłowca „Fryderyk Chopin” Piotra Kulczyckiego, i wielu innych (na zdjęciach). Ponad 15 lat to kawał czasu, wśród obecnych na spotkaniu były więc nawet „tolszipowe” ...małżeństwa i ich dzieci. Dla wszystkich był na koniec „Stary Szmugler” z szantami i balladami, a na każdego uczestnika spotkania czekała specjalnie wydana książka „Ożaglowani. Reprezentacja Szczecina w The Tall Ships Races 2004-2017” (na zdjęciu), po którą zresztą mogą się zgłosić w Centrum Żeglarskim wszyscy nieobecni. Jeszcze długo trwały rozmowy i wspomnienia, przy poczęstunku. Nieobecni niech żałują...

Przypomnę, że przez te wszystkie lata Szczecin i Pomorze Zachodnie corocznie reprezentowały w regatach przede wszystkim nasze miejskie jachty i ich załogi, z Ośrodka Morskiego Pałacu Młodzieży (Centrum Żeglarskiego) – „Dar Szczecina”, „Magnolia”, „Zryw” i „Urtica”, a także specjalnie czarterowane żagłowce, głównie „Henryk Rutkowski”/”Kapitan Głowac-



ki” i „Fryderyk Chopin”, a także inne – „Pogoria”, „Dar Młodzieży” i „Kapitan Borchardt”. Na trasie tegorocznych regat TTSR'2018, z Sunderland w Wielkiej Brytanii, przez Esbjerg w Danii, później Stavanger w Norwegii, do Harlingen w Holandii, nasza Reprezentacja odniosła kolejne sukcesy – zdobyła w finale tytuł „The best crew in the parade”, „Dar Szczecina” zajął 3. pozycję w swojej klasie C, a „Fryderyk Chopin” zakończył wyścigi na miejscu 2. w klasie A. Od lat jesteśmy najlepsi!

Corocznie za nabory, koordynację i udział naszej Reprezentacji w regatach TTSR odpowiada teraz Centrum Żeglarskie, z wicedyrektorem Jerzym Raduchą na czele, przy wsparciu Pałacu Młodzieży. Za trzy lata Szczecin – po raz piąty (!) – będzie gospodarzem finałowej ceremonii TTSR i zlotu żaglowców, podobnie jak było w latach 20007, 2013, 2015 oraz 2017. Właśnie w sobotę 1 grudnia z-ca prezydenta miasta Krzysztof Soska podpisał z władzami STI kontrakt na organizację finału regat TTSR'2021 w naszym mieście (!). Tak więc przed nami kolejne „tolszipy”, i kolejny szczeciński ich finał w 2021 r., po wcześniejszej rywalizacji międzynarodowej flotylli na bałtyckiej trasie: Kłajpeda-Petersburg-Tallinn-Maarianhamina- Szczecin. Finał TTSR'2021 – jak zwykle przy Wałach Chrobrego i na „nowej” Łasztowi – odbędzie się w dniach 31 lipca – 3 sierpnia 2021. Ahoj, znowu będzie się działo!

Ja też tam byłem... – byłem jednym z najstarszych „tolszipowych” załogantów, w latach 2005-2017, ciągnąłem liny, myłem gary, biegałem po rejach, robiłem te zdjęcia. Przeżyjmy to jeszcze raz...

Tekst i zdjęcia: Wiesław Seidler



Złote Kompassy 2018 rozdane...

...w tym także dla Prezesa ZOZZ

To były już jedenaste „Mikołajki Morskie”, czyli tradycyjne grudniowe spotkanie branży morskiej, podczas którego wręczone zostały kolejne cztery „Złote Kompassy”, za zasługi i działalność na rzecz środowiska ludzi morza. Jednym z Kompassów uhonorowany został także Prezes ZOZZ **Zbigniew Zalewski**.

To były już jedenaste „*Mikołajki Morskie*” czyli tradycyjne grudniowe spotkanie środowiska ludzi morza i branży morskiej, skupionych wokół Związku Zawodowego Kapitanów i Oficerów, Szczecińskiego Klubu Kapitanów Żeglugi Wielkiej, i Stowarzyszenia Starszych Mechaników Morskich. Corocznie podczas tego spotkania, którego inicjatorem i organizatorem jest Kapituła Złotego Kompassu, wręczane są honorowe „*Złote Kompassy*”, przyznawane „za całokształt działalności na rzecz ludzi morza i środowiska gospodarki morskiej”. Dwa z nich zawsze trafiają w ręce kapitana żeglugi wielkiej i starszego oficera mechanika okrętowego, czyli ludzi zawodowo związanych z morzem, a trzeci jest wyróżnieniem dla publicystów, działaczy, marynistów, dziennikarzy, itp. Tym razem, podczas tegorocznego spotkania – w sobotę 8 grudnia br. w Klubie „*Pod Masztami*” w Akademii Morskiej – dwa pierwsze otrzymali wieloletni i zasłużeni pracownicy – seniorzy PŻM – **kpt. ż. w. Stefan Lewandowski**, i **st.of.mech.okr. Mieczysław Osowicki**.

Trzecim „Złotym Kompasem” uhonorowany został także człowiek morza, wieloletni nauczyciel akademicki WSM i AM, oficer w pierwszym wokółziemskim rejsie „*Daru Młodzieży*”, samorządowiec, działacz społeczny, były wiceprezydent miasta, wieloletni dyrektor Szczeciń-



skiego Oddziału ZUS, i Prezes Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego **dr Zbigniew Zalewski**. Jego koleżeńską laudację wygłosił **kpt.ż.w. Włodzimierz Grycner**. Dodatkowo – decyzją Kapituły – specjalny Złoty Superkompass otrzymała „morska” dziennikarka „Kurieru Szczecińskiego” **Elżbieta Kubowska** (wszyscy na zdjęciach)...

Jak zwykle spotkanie połączone było z częścią towarzyską, w oprawie muzycznej, odbyła się też aukcja pamiątek, książek i obrazów marynistycznych, z której dochód zostanie przeznaczony na utrzymanie pomnika „*Tym, Którzy Nie powrócili z Morza*”...

Tekst i zdjęcia:
Wiesław Seidler

**X Międzyszkolny
Turniej Marynistyczny
„Każdy może kochać
morze”**

X turniej odbył się w obecności przybyłych gości K.Ż.W. PP Wł. Grycnera i W.Czappa, inspektora Wydziału Oświaty G. Janowskiego, W Ledóchowskiego syna A. Ledóchowskiego, patrona szkoły oraz dyrektora szkoły J. Cymermana. W jury konkursu zasiadali kapitanowie J. Kaczor i M. Ircha oraz kapitan J. Gałęzowska.

Konkurs rozpoczął się występem dzieci z przedszkola „Słoneczna dziewiątka”. Rywalizacja przebiegała w dziesięciu konkurencjach. Trzeba było rozwiązać testy o różnej tematyce, ułożyć puzzle, wiązać węzły, prawidłowo sklarować żagiel oraz wykonać pracę plastyczną. Walka o I miejsce była bardzo zacięta. Komisja musiała zorganizować konkurencje dodatkowe w celu rozstrzygnięcia konkursu. I tak: **I miejsce zajęła SP 37, II miejsce SP 56, III miejsce SP 5, IV miejsce SP 23 i V miejsce SP 68.** Jak przystało na jubileuszowy turniej na sali pojawił się tort. Organizatorem turnieju było SKEM SP 37.

Gratulacje.

**Tekst: Jolanta Gałęzowska
Zdjęcia: M.Ircha i J. Gałęzowska**



Wystawa na Jasnych Błoniach 100 lat Marynarki Wojennej RP

Już 28 listopada 1918 roku Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Józef Piłsudski powołał oficjalnie do życia Polską Marynarkę Wojenną. Od 27 listopada br. na naszych Jasnych Błoniach można podziwiać wystawę poświęconą 100-leciu Polskiej Marynarki Wojennej. Przypomnę, że z końcem października, właśnie z okazji 100-lecia MW RP, po raz kolejny podziwialiśmy przy Wałach Chrobrego okręty bojowe i szkolne RP.

Wystawa „100 lat Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej” stanowi zbiór opowieści o dziejach Polskiej Marynarki Wojennej, zebranych i opisana na 40 planszach. Trudno byłoby opisywać działalność Marynarki Wojennej RP bez wcześniejszego rysu historycznego, dlatego też plansze wystawy przedstawiają funkcjonowanie MW w okresie od bitwy w Zatoce Świeżej (1463 r.), do wybuchu II wojny światowej (1939 r.). Dzięki wystawie z okazji 100-lecia utworzenia Marynarki Wojennej PR możemy o niej dowiedzieć się bardzo wiele. Na planszach umieszczono m.in. informacje o twórcach MW RP, o działaniach flotyli rzecznych MW podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r., czy o monitorach gdańskich. Ponadto można poznać historię Zaślubin Polski z morzem, czy Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku. Wystawa prezentuje także najwybitniejsze osobowości, które zapisały się na kartach historii MW RP, podobnie jak nasze historyczne jednostki wojenne, m.in. ORP „Grom”, ORP „Błyskawica”, ORP „Orzeł” i ORP „Sęp”.

Autorem wystawy jest dr Tomasz Neubauer, kierownik Działu Historyczno-Naukowego w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni. Za organi-



zację wystawy odpowiada Centrum Żeglarskie w Szczecinie. Wystawę będzie można podziwiać na Jasnych Błoniach do lutego 2019 r.

Celina Wołosz Rzecznik Prasowy CZ

PS. Główne bazy i porty wojenne MW RP to Gdynia, Hel, Kołobrzeg i Świnoujście, z pomocniczymi w Ustce i Dziwnowie. To właśnie okręty wojenne 8. Flotyli Obrony Wybrzeża ze Świnoujścia najczęściej wizytują Szczecin podczas Dni Morza, rocznicowych wizyt, ćwiczeń bojowych na Zatoce Pomorskiej, czy finałów międzynarodowych regat TTSR. Udostępniane są wtedy do zwiedzania, goszcząc na pokładach m.in. dzieci i młodzież ze Szkolnych Kół Edukacji Morskiej (jak na zdjęciu). Częstym gościem przy Wałach Chrobrego jest też żaglowiec szkolny MW RP – barkentyna ORP „Iskra”, na pokładzie której realizowane są m.in. coroczne bałtyckie rejsy szkoleniowe z uczniami – laureatami ogólnopolskich konkursów Ligi Morskiej (w tym również ze Szczecina i Pomorza Zachodniego), a swego czasu były także rejsy z laureatami naszego Szczecińskiego Programu Edukacji Morskiej (WS).

**Zdjęcia: Centrum Żeglarskie
i Wiesław Seidler**



Szczecińska Aleja Żeglarzy 2018 Tablice pamiątkowe już w komplecie

Kolejne tablice – upamiętniające m.in. historyczny rejs żaglowca „Zew Morza” dokoła świata, oraz złote lata polskiego rybołówstwa dalekomorskiego – zainstalowano w naszej Szczecińskiej Alei Żeglarzy. To ostatnie z 25 tablic, nawiązujących do morskiej i żeglarskiej historii naszego miasta. Dodam, że najbardziej znani i zasłużeni nasi żeglarze, trwale zapisani w ponad 70-letnich dziejach polskiego żeglarstwa w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim, mają swoje pamiątkowe tablice także w innych podobnych alejach, m.in. w Szczecinie, zaraz po drugiej stronie Odry, na Skwerze Kapitanów na Łasztowni, oraz w Nowym Warpnie, Kołobrzegu i Gdyni.

Plaskorzeźby z brązu, wkomponowane w nadodrzański deptak, zdobiją naszą Aleję Żeglarzy na Bulwarze Piastowskim od 2014 roku. Łącznie zamontowano dotychczas 25 tablic pamiątkowych, które nawiązują do morskiej i żeglarskiej historii naszego miasta. Plaskorzeźby prezentują sylwetki osób i ich działania, statki, łodzie, jachty, rejsy, wydarzenia historyczne, emblematy klubowe i inne elementy. Właśnie w listopadzie zakończyły się prace związane z montażem ostatnich czterech tablic. Upamiętniają one: wyprawę żaglowca „Zew Morza” dokoła świata, złote lata polskiego rybołówstwa dalekomorskiego w II połowie XX wieku, szczecińskie pasażerskie „czterofajkowce”, oraz rejs kapitana-seniora Henryka Widery wokół Europy.

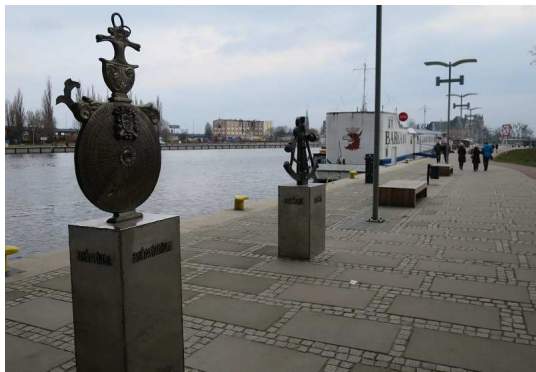
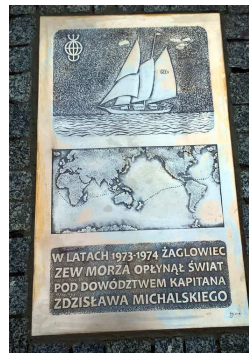
„Jedna z nich dotyczy historycznego rejsu, w którym w latach 1973-74 nasz żaglowiec „Zew Morza” opłynął świat pod dowództwem kapitana Zdzisława Michalskiego. Nasi żeglarze przebyli wtedy ponad 34 tys. mil morskich i odwiedzili 32 porty, dwudziestu państw. Rejs rozpoczął się i zakończył w Szczecinie” – jak poinformowała rzeczniczka prasowa Żegluga Szczecińskiej Celina Wołosz. Druga tablica poświęcona jest złotym latom polskiego rybołówstwa dalekomorskiego. „W drugiej połowie XX wieku polskie statki rybackie docierały w najdalsze zakątki oceanów, odkrywając łowiska u brzegów wszystkich kontynentów” – głosi umieszczony na niej napis (na zdjęciach). Jednym z trzech największych państwowych zakładów połowowo-przetwórczych w Polsce

było wtedy PPDiUR „Gryf”, które powstało w Szczecinie w 1957 r., z własnym portem i bazą na Łasztowni. Firma w szczytowym okresie zatrudniała ok. 5,5 tys. ludzi, a jej flota liczyła ponad 100 jednostek, które poławiały ryby niemal na całym świecie, produkując później m.in. konserwy rybne, w tym kultowy paprykarz szczeciński...

Wśród autorów tablic jest kilkoro naszych artystów rzeźbiarzy – Z. Sobierajski, G. Sztuk, M. Bojarska-Sztuk, P. Szatkowski, S. Biżek, oraz J. Lewiński. Nasza *Aleja Żeglarzy* oficjalnie została utworzona w 2013 roku. Opowiada o morzu, żeglarzach i Szczecinie, począwszy od X wieku do czasów współczesnych. Oprócz wspomnianych tablic Aleję zdobiją jeszcze inne realistyczne lub alegoryczne akcenty i detale, w tym m.in.: „szkielet” łodzi Wyszaka – legendarnego szczecińskiego kupca i pirata z XII wieku; dwie rzeźby postaci, przedstawiające znanych kapitanów jachtowych – Kazimierza Haskę i Ludomira Mączkę; rzeźba kota żeglarza Umbriagi; oraz rzeźby - powiększone modele historycznych urządzeń nawigacyjnych: astrolabium, chronometr, kompas i sekstant.

Aleja jest stale upiększana i rozbudowywana o planowane już dalsze akcenty i obiekty, w tym także żeglarskie. Pomysłodawcą i konsultantem merytorycznym Alei jest Piotr Owczarski - historyk, żeglarz, pasjonat morza i kajakarstwa, nauczyciel - Opiekun SKEM, uhonorowany Nagrodą Kulturalną Żeglarskiego Szczecina za rok 2017, m.in. autor monumentalnego „Leksykonu żeglarstwa i sportów wodnych Pomorza Zachodniego”, i wcześniejszego albumowego „Żeglarstwa na Pomorzu Zachodnim”.

Zdjęcia: ZSTW, Wiesław Seidler



Pałac Młodzieży Konkursy

W Pałacu Młodzieży ogłoszone zostały wyniki konkursów: fotograficznego oraz na najpiękniejszą ozdobę choinkową w stylu marynistycznym. Organizatorem konkursu fotograficznego, którego tematem były „*ABC żeglarskie*” i „*Moje koło w Edukacji Morskiej*” był Pałac Młodzieży. Organizatorem konkursu „*Morska Choinka*” było SKEM przy SP Nr 51 (opiekun Grażyna Szyndel). Na konkurs „*Morska Choinka*” wpłynęło 68 prac ze szkół: SP 12, SP 37, SP 51, SP 63, SP 68, SP 41 z OI, Publicznej SP Specjalnej nr 25.

Komisja konkursowa dokonała oceny prac w dwóch kategoriach: klasy 1-3 SP oraz klasy 4-7 SP.

Wyniki konkursu

Klasy 1-3

I miejsce – **Michalina Orłowska** SP 12, Opiekun Lidia Teleman

II miejsce – **Jagoda Czyżewska** SP 68,

III miejsce – **Julia Jakubowska** SP 68, Opiekun J. Pińkowska

Wyróżnienia:

Gabriel Fenikowski S 41 z OI, Opiekun Karina Czerechowicz.

Gabriela Żuk SP 68.

Opiekun Marzena Ostrowska

Piotr Morgiewicz SP 68

Opiekun Jolanta Pińkowska

Klasy 4-7 :

I miejsce – **Stefania Fronckiewicz** SO 47 z OI, Opiekun Karina Czerechowicz

II miejsce – **Bianka Kopeć** SP 51,

III miejsce – **Deniz Onal** SP 51,

Wyróżnienie:

Tymoteusz Junak SP 51.

Opiekun Agnieszka Chodorowska.

Prace które wpłynęły na konkurs zostały wyeksponowane w galerii Edukacji Morskiej Pałacu Młodzieży.

Na konkurs fotograficzny wpłynęło 126 zdjęć ze szkół: SP nr 5, SP 51, SP 68, Publicznej SP Specjalnej nr 25, ZSEE, ZCEMiP, TTC, ZS nr 3.

Wyniki konkursu

„*Moje Szkolne Koło Edukacji Morskiej w Programie*”

I miejsce – **Oliwia Mieczkowska**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska;

II miejsce – **Arkadiusz Konieczny**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska;

III miejsce – **Arkadiusz Konieczny**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska;

wyróżnienie

Piotr Morgiewicz, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska;

Klasy IV-VIII i kl. gimnazjalne

I miejsce – **Kamil Król**, Międzyszkolny Ośrodek Socjoterapii Nr 2, opiekun R. Mirek/D. Mních;

II miejsce – **Ewa Parzybut**, Szkoła Podstawowa Nr 51, opiekun G. Szyndel;

III miejsce, ex aequo – **Zuzanna Gałązka**, Szkoła Podstawowa Nr 51, opiekun G. Szyndel;

Patryk Walentynowicz, MOS Nr 2, opiekun R. Mirek i D. Mních;

wyróżnienie

Patryk Walentynowicz, MOS Nr 2, opiekun R. Mirek i D. Mních;

Szkoły średnie

I miejsce – **Michał Giermakowski**, Zespół Szkół Nr 3, opiekun B. Bernat

II miejsce – **Sandra Wachowska**, Zespół Szkół Nr 3, opiekun B. Bernat.

III miejsce – **Iwona Majchrzak**, Zespół Szkół Nr 3, opiekun B. Bernat

„*Na zajęciach ABC Żeglarskie*”

I miejsce – **Paulina Piechocka**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska

II miejsce, ex aequo – **Jagoda Czyżewska** oraz **Daniel Świątek**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska

III miejsce – **Rafał Myśliwiec**, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska

wyróżnienie

Paulina Piechocka, Szkoła Podstawowa Nr 68, opiekun J. Pińkowska

Klasy IV-VIII i kl. gimnazjalne

I miejsce – **Kamil Król**, Międzyszkolny Ośrodek Socjoterapii Nr 2, opiekun R. Mirek/D. Mních

II miejsce – **Patryk Walentynowicz**, MOS Nr 2, opiekun R. Mirek/D. Mních

III miejsce – **Kacper Zdanowicz**, Publiczna Szkoła Podstawowa Specjalna Nr 25, opiekun M. Straszewska

Szkoły średnie

I miejsce – **Wojciech Ratajczak**, Zespół Szkół Elektryczno-Elektronicznych, opiekun A. Kisielewska

II miejsce – **Wojciech Ratajczak**, Zespół Szkół Elektryczno-Elektronicznych, opiekun A. Kisielewska

III miejsce – **Sandra Wachowska**, Zespół Szkół Nr 3, opiekun B. Bernat

Wyróżnienie

Aleksandra Kowalska, Technikum Technologii Cyfrowej, opiekun I. Poppe-Iwanów

Decyzją komisji konkursowej oraz pracowników Edukacji Morskiej zdjęcia autorstwa **Wojciecha Ratajczaka** z ZSEE „Węzły” zostaną zamieszczone w kalendarzu, Szczecińskiego Programu Edukacji Wodnej i Żeglarskiej na rok 2019. Zdjęcia z konkursu można również obejrzeć w galerii Pałacu Młodzieży.

Wszystkim biorącym udział w konkursach gratulujemy.

**Warsztaty, warsztaty.**

Pracownię Edukacji Morskiej Pałacu Młodzieży odwiedzili młodzi żeglarze ze SKEM SP 68 (opiekun Jolanta Pińkowska). Tematem zajęć była budowa jachtu, zastosowanie rogu mgłowego, oraz poznanie roli gwizdka bosmańskiego. W części praktycznej uczyli się rzucać cumą, rzucać rzutką do celu oraz doskonalili poznane węzły.

Wszystkie koła zainteresowane zajęciami zapraszamy do pracowni.



**Na wieczną wachtę odszedł
Śp. j.kpt. Jerzy Szkuclarek**

**Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że z 29 listopada 2018 r. grona
naszych kapitanów jachtowych
odszedł na Wieczną Wachtę**

Nasz Przyjaciel



**Śp. j.kpt.
Jerzy
Szkuclarek**

*Ceniony i Lubiany
Żeglarz, kapitan
jachtowy i motoro-
wodny, żeglarz
regatowy,
Instruktor PZZ,
wieloletni wychowawca żeglarskiej
młodzieży.
Członek Klubów
Żeglarskich w
Szczecinie*



*– KS „Stal-Stocznia”,
JK „Pasat”, YKP Szczecin,
oraz ZKŻ „Wektor” Trzebież.
Członek Mesy Szczecińskiej
Bractwa Wybrzeża („cyfra 145”).
Żalagant, oficer i kapitan w ponad 50
rejsach morskich, przepływał ponad 80 tys.
Mm, łącznie z rejsem dookoła świata,
głównie na żaglowcach
„Henryk Rutkowski”/„Kapitan Głowacki”,
„Concordia” i „Kapitan Borchardt”,
w tym ze Szczecińską Szkołą Pod Żaglami,
i z laureatami Szczecińskiego
Programu Edukacji Morskiej.
Wspaniały Człowiek Morza, Zasłużony
Działacz Żeglarstwa Szczecińskiego i
Polskiego,
wyróżniony Medalami 65 i 70 Lat Żeglar-
stwa Polskiego na Pomorzu Zachodnim.
Wyrazy szczerego współczucia Rodzinię
składają Prezes, Zarząd i społeczność
żeglarska ZOZZ
Jurek, Przyjacielu, na zawsze pozostaniesz
w pamięci
zachodniopomorskiej braci żeglarskiej!!!*

SZKUCLAREK JERZY – (ur. 23.10.1948 Jarocin, zm. 29.11.2018 Szczecin), energetyk, absolwent Zasadniczej Szkoły Energetycznej we Wrocławiu (1965), jkzb (1996), kapitan jachtowy (1998), kmzb (1997), kapitan motorowodny żegluga wielkiej (2000), instruktor żeglarstwa PZZ (1997).

Praca: elektromonter Energoaparatura „Katowice” (1965-1967), elektromechanik Uzdrowisko „Łądek” Długopole Zdrój (1967-1970), energetyk Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych (1970-1972), elektromonter Zarząd Portu Szczecin (1972-1978), elektromonter „Prefabud” (1978-1984), taksówkarz (1984-1987), elektromechanik Morska Obsługa Radiowa Statków (1987-1992), opiekun jachtu COŻ Trzebież (1990-1994), oficer mechanik s/y „Concordia”, kontroler „Euro-service” (od 1995), Draugh survey PIHZ (od 1998).

W Szczecinie i w żeglarstwie od 1972: KS „Stal-Stocznia” (1972-1982), JK „Pasat” (1982-1990), ZKŻ „Wektor” Trzebież (1990-2002), Yacht Klub Polski (od 2002). Członek załóg regatowych kpt. Jerzego Siudego: „Karfi”, „Bumerang”, „Cetus” (1974-1982), Regaty Heweliusza – III oficer „Rega” 1989 (1), oraz I oficer „Kpt. Haska” 1990 (3). Pływał na wielu jachtach: żalagant „Karawela” (1973-1974), III oficer „Moskal” (1982), oraz „Rega” (1989), I oficer „Kpt. Haska” (cztery rejsy 1990), mechanik, oficer i kapitan żaglowca PZZ „Henryk Rutkowski”/„Kapitan Głowacki” (24 rejsów 1991-2004), mechanik, asystent nawigator żaglowca „Concordia” (najpierw 1992/1993, z Fort Lauderdale do San Francisco, potem w rejsie dookoła świata 1994-1995), kapitan „Tosca III” (trzy rejsy 2005-2006), oficer i kapitan żaglowca „Kapitan Borchardt” (2013-2018). Po przekroczeniu równika na długości geograficznej 37° otrzymał imię „ANTARES” (1993). Przepływał łącznie ponad 81.830 Mm, w ponad 50 rejsach morskich.



Związany ze Szczecińską Szkołą pod Żaglami – pod kierownictwem Prezesa Radia Szczecin Zbigniewa

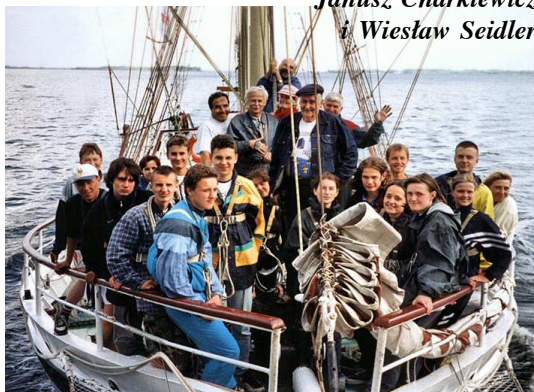


Kosiorowski – od roku 1990. Ze Szkołą pływał jako mechanik i bosman, a od roku 2000 jako kapitan, głównie na żaglowcu „Henryk Rutkowski”/ „Kapitan Głowacki”. W roku 1997 był instruktorem w Ośrodku Morskim Pałacu Młodzieży. Aktywnie uczestniczył i prowadził też rejsy z laureatami Szczecińskiego Programu Morskiej Edukacji Dzieci i Młodzieży (2000-2018). W latach 2013-2018 mocno związał się z Fundacją „Kapitana Borchardta”, prowadził na tym żaglowcu rejsy jako oficer lub etatowy kapitan, w tym z udziałem i zwycięstwami w międzynarodowych regatach TTSR. Współzałożyciel i członek Klubu Kapitanów Jachtowych (od 2000), którego był Prezesem od 11.01.2016. Członek Bractwa Wybrzeża Szczecińska Mesa Kaprów Polskich (od 2015 r. – cyfra 145).

Wyróżnienia i nagrody - wielokrotnie otrzymał liczne dyplomy uznania i podziękowania za rejsy i wspólne działania dla dobra żeglarskiej młodzieży, edukacji morskiej i przyszłości morskiego Szczecina. Odznaczony: Zasłużony Działacz Żeglarstwa Polskiego (2003), Zasłużony dla Żeglarstwa Szczecińskiego (2006), Medal „65 lat żeglarstwa polskiego na Pomorzu Zachodnim” (2010), Medal „70 lat żeglarstwa polskiego na Pomorzu Zachodnim” (2015).

Opracowanie
i zdjęcia:

Janusz Charkiewicz
i Wiesław Seidler



Ku pamięci...

Pożegnaliśmy Śp. j.kpt. Jurka Szkudlarka...

Był znanym i powszechnie lubianym kapitanem jachtowym i motorowodnym, człowiekiem morza, wychowawcą żeglarskiej młodzieży. Miał wielu przyjaciół nie tylko w Szczecinie i na Pomorzu Zachodnim, ale też przyjaźnił się praktycznie z całą żeglarską Polską, stąd też w słoneczny wtorek 4 grudnia br. Jego Rodzina i Przyjaciele – z całego kraju, ze Szczecina, Warszawy, Lublina, Gdańska, i inni – licznie zjechali do Polic, gdzie na tamtejszym Cmentarzu Komunalnym pożegnaliśmy ś.p. Jurka... Nabożeństwo żałobne odprawił i ceremonię pogrzebową poprowadził także jeden z Przyjaciół i żeglarz ks.j.kpt. Andrzej Jaskuła, a specjalnym ceremoniałem pożegnali Jurka – „Brata nr 145” – Bracia Wybrzeża, z Mesy Szczecińskiej i Krajowej. Pozostała nasza pamięć, wieńce, kwiaty, znicze... (na zdjęciach).

Jurek – Żeglarzu i Przyjacielu Żeglarzy – żegnaj. Pozostaniesz w naszej pamięci...

Zdjęcia: Wiesław Seidler





W Pałacu Młodzieży
MIKOŁAJ
Zdjęcia: Monika Wilczyńska





Pałac Młodzieży
**ŚWIĄTECZNY KIERMASZ
W PAŁACU**

Zdjęcia: Monika Wilczyńska

